Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III. II

Rok XIV. Kraków, czwartek 24 grudnia 1931 Nr. 345

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Dalsze mowy obrońców w procesie „brzeskim"

Harriman żąda 450.000 dolarów odszkodowania

Wypłacono mu 150.000?

(Telefonem od naszego korespondenta

Warszawa 22. 12. Sin. Jak wiadomo, kilka lat temu starała się o uzyskanie koncesji elektryfikacyjnej w Polsce firma Harriman. Stara nia te jednak nie zostały uwieńczone sukcesem Obecnie Harriman za pośrdnictwem adwokata berlińskiego domaga się od rządu polskiego wypłaty odszkodowania i przedstawia rachunek na 450.000 dolarów. Pod naciskiem ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwo ro bót publicznych wypłaciło mu podobno 150.000 dolarów, przyczem nie jest to traktowane jako odszkodowanie, lecz jako koszty planów prze dłożonych ministerstwu robót publicznych.

Auto Hitlera i Goebbelsa uległo katastrofie

Obaj przywódcy obozu hitlerowskiego lekko ranni

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 22. 12. (Sch) Na szosie między Kyritz a Pritzewalk w pobliżu Poczdamu uległy katastrofie dwa samochody, któremi powracali z Meklemburgji do Berlina przywódcy narodowych socjalistów: Hitler, dr. Goebbels i gen. Epp. W samochodzie znajdowali się pozatem powracający z uroczystości weselnych dra Goebbelsa goście. Szofer jednego z samochodów doznał pęknięcia czaszki i w stanie groźnym odwieziony został do szpitala jednej z pobliskich miejscowości. Hitler ze złamanym palcem po nałożeniu opatrunku odjechał do Berlina. Goebbels i inni pasażerowie ulegli lekkim kontuzjom. Wypadek ten do ostatniej chwili trzymany był w tajemnicy.

Ameryka wobec konferencji rozbrojeniowej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork 22. 12. (R) Prezydent Hoover zwrócił się z prośbą do parlamentu amerykańskiego o uchwalenie pierwszej raty kredytu w wysokości 450 tysięcy dolarów na pokrycie kosztów delegacji amerykańskiej na konferencję rozbrojeniową w Genewie. Uzasadniając wniosek prezydenta Hoovera sekretarz stanu Stimson oświadczył, że konferencja morska w Waszyngtonie w 1922 i konferencja morska w Londynie w 1930 były pierwszymi krokami na drodze do rozbrojenia. Dalszym etapem na tej drodze będzie międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa w Genewie i należy mieć nadzieję, że posunie ona kwestję rozbrojenia znów o krok naprzód. Udział Stanów Zjednoczonych w tej konferencji jest konieczny, aby zapobiec niepowodzeniu.

Londyn 22. 12. (L) Rząd angielski zwrócił się za pośrednictwem swego ambasadora w Tokio do rządu japońskiego z zapytaniem, jak odniósłby się do projektu odroczenia konferencji rozbrojeniowej na kilka tygodni.

Numerus clausus dla robotników zagranicznych we Francji

Paryż 22. 12. (B) Na wczorajszem posiedzeniu nocnem Izba francuska przyjęła projekt ustawy w sprawie ochrony robotników francuskich przed konkurencją robotników zagranicznych. Na wniosek deputowanego partji narodowej Taitingera przyjęła Izba również poprawkę do ustawy, zawierającą wyjątkowe ulgi dla emigrantów politycznych oraz tych robotników zagranicznych, którzy podczas wojny walczyli po stronie wojsk koalicyjnych i tych cudzoziemców, którzy ożenili się z Francuzkami, jeśli te ostatnie zachowały obywatelstwo francuskie. Procentowe zatrudnienie robotników zagranicznych w przedsiębiorstwach pań stwowych i komunalnych, oraz robotach wykonywanych przez organizacje publiczne ma być regulowane od wypadku do wypadku, z tem jednak, że nigdy nie śmie przekroczyć 10 procent zatrudnionych. Ustawa przeszła wszystkiemi 452 oddanemi głosami. Socjaliści powstrzymali się od głosowania z powodu odrzucenia ich wniosku domagającego się zobowiązania pracodawców do wynagradzania robotników cudzoziemskich w takim samym stopniu jak robotników francuskich.

Wzrost bezrobocia we Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 22. 12. (B) Leon Blum stwierdza w „Populaire", że w ubiegłym tygodniu liczba bezrobotnych we Francji pobierających zasiłek wzrosła o 12 tysięcy i wynosi obecnie 116 tysięcy osób. W stosunku do tego samego okresu roku ub. liczba ta wzrosła o 100 proc.

Dżentelmeński gest socjalistów wobec Brianda

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 22. 12. (B) Francuska partja socjalistyczna postanowiła w trzecim okręgu wyborczym w Nantes nie stawiać swego kontrkandydata w przyszłych wyborach do Izby, gdyż w okręgu tym kandyduje Briand. Uchwała ta powzięta została w tym celu, aby ze względu na wielkie zasługi Brianda dla idei pokoju zapewnić mu wszystkie głosy republikanów.

Dyskusja nad moratorjum Hoovera

Nowy Jork 22. 12. (R) Senat amerykański rozpoczął wczoraj popołudniu debatę nad projektem ustawy w sprawie ratyfikacji rocznego moratorjum Hoovera. Debata trwała do późnego wieczora i została odroczona do dziś przed południem, ponieważ nie osiągnięto porozumienia między zwolennikami a przeciwnikami ratyfikacji.

Wyniki badań rzeczoznawców finansowych

Bazylea 22. 12. (R) Obrady specjalnej komisji rzeczoznawców finansowych, badającej zdolność płatniczą Niemiec posunęły się do tego stopnia, że ogólnie spodziewają się, iż komitet redakcyjny do środy ukończy swe prace nad treścią sprawozdania. Jak słychać raport komisji rzeczoznawców będzie się składał z 2-ch części, z których pierwsza będzie się zajmowała sytuacją gospodarczą i finansową Niemiec, a druga będzie zawierała liczny materjał statystyczny. Nie będą w nim zawarte żadne pozytywne propozycje, lecz wyłącznie stwierdzenia, umożliwiające wyciąganie odpowiednich wniosków.

Pożar w Sztutgarcie wyrządził olbrzymie szkody

Są też ofiary w ludziach

Berlin 22. 12. (Sch) Pożar zamku w Sztutgarcie trwa już przeszło 24 godziny i zniszczył cały prawie kompleks gmachu. Pastwą ognia padło wiele dzieł sztuki i zabytków kultury. Straty materjalne oceniają na 6 miljonów marek. Podczas akcji ratunkowej 2 strażaków straciło życie, 10 odniosło rany ciężkie i ponad 30 lżejsze. Istnieją obawy, że pod gruzami znajdują się jeszcze ofiary ognia.

Dalsze mowy obrońców w procesie „brzeskim"

Warszawa. 22. 12. (Sin) Proces brzeski rozpoczął się dziś o godz. 10.15. Przemawia najpierw adwokat **Urbanowicz**, obrońca posła Kiernika.

SPRAWY USTROJOWE

Akt oskarżenia — rozpoczyna adw. Urbanowicz — zarzuca wszystkim oskarżonym, że przygotowywali zamach, którego celem było usunięcie przemocą rządu. Główną myślą przewodnią art. 100 kodeksu karnego, z którego odpowiadają oskarżeni jest przedewszystkiem obrona konstytucji Rzeczypospolitej przed zamachowcami. Któż jest źródłem zwierzchniej władzy w Rzeczypospolitej? Konstytucja postanawia, iż władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej należy do narodu, którego organem są Sejm i Senat, Prezydent z rządem, oraz sądy. W myśl naszych zasadniczych praw ustrojowych rząd pragnący konstytucyjnie sprawować władzę, musi mieć należyte oparcie w Sejmie. Z wyborów w r. 1928 rząd marsz. Piłsudskiego reprezentujący wówczas władzę, musi mieć należyte oparcie w Sejmie. Z wyborów w r. 1928 rząd marsz. Piłsudskiego reprezentujący wówczas władzę wyszedł z mniejszością 133 posłów na ogólną liczbę 444, nie mając bezwzględnie dostatecznej podstawy konstytucyjnej do dalszego sprawowania władzy, jeżeli przynajmniej część opozycji nie zgodziła by się go popierać. Twórcy aktu oskarżenia zapomnieli widocznie, iż w tym okresie zmieniło się kilka rządów i dwa z nich zostały obalone, i że bywały wypadki wyrażania votum nieufności ministrom. Prokuratorzy dostarczyli najlepszego dowodu istnienia rządów dyktatorskich i nieliczenia się z postanowieniami konstytucji oraz lekceważenia sejmu. Sejm chciał pracować, chciał spełnić swoje konstytucyjne uprawnienia i obowiązki. Stwierdził to wybitny polityk nie mający nic wspólnego z Centrolewem, marsz. Trąmpczyński, dla którego również przedstawiciele oskarżenia zechcieli okazać trochę szacunku.

CHARAKTERYSTYKA SYSTEMU RZĄDOWEGO

Jeżeli chodzi o charakterystykę tego systemu rządowego, to był to system w zasadzie swej sprzeczny z konstytucją z objawami raz występującemi bardziej ostro oraz mniej ostro i więcej pojednawczo. Od tego również był zależny stosunek stronnictw opozycyjnych działających z nadzieją, że uda się ustalić pewne porozumienie wprowadzające w życie polityczne Polski granice prawne. Marszałek Trąmpczyński stwierdził, iż byłaby w Sejmie możliwa uczciwa praca, gdyby rząd tego chciał. Sen. Głąbiński stwierdził, że u nas jest wprawdzie rząd, ale ten rząd jest wyrazem woli jednego człowieka i nawet się nie poczuwa do tego, ażeby mógł samodzielnie rządzić. Wiedząc z doświadczenia, że marsz. Piłsudski jest czynnikiem decydującym, pan premjer Bartel powiedział kiedyś: proszę pana my polityki nie prowadzimy, to należy do marsz. Piłsudskiego, do nas należy praca. Wybory w roku 1928 powiązane z całym szeregiem wystąpień, sprzecznych z prawem dały stronnictwu rządowemu mniejszość. Pan prezes Seyda stwierdził iż cechą charakterystyczną ówczesnych rządów było nietylko wyraźne łamanie przepisów konstytucji, ale obchodzenie jej i postępowanie sprzeczne z duchem przepisów konstytucyjnych Dla charakterystyki przypomnę ustęp zeznań prof. Kota. Złożono p. Prezydentowi memorjał o łamaniu prawa w Polsce. Podkreślono w nim zahamowanie życia prawnego w Polsce i apelowano do Prezydenta, aby spowodował usunięcie tego stanu rzeczy. Rządy pomajowe uprawiały specjalną politykę, uniemożliwiającą sejmowi normalną pracę, stale bądź odraczając se się bądź zamykając je w tym okresie czasu, gdy szereg pilnych spraw czekał. Opozycji chodziło nie o obalenie rządów a o usunięcie systemu dyktatury, sprzecznego z obowiązującemi w państwie zasadniczemi prawami i ustrojem, który siłą faktów został do życia politycznego Polski wprowadzony.

POLEMIKA Z PROKURATOREM

Ludność wiejska uważa, że Polską rządzi marsz. Piłsudski po wojskowemu, że stosunki nie są normalne i że Sejm nie ma żadnych praw. Oskarżenie więc zawisło w próżni. Wszelkie wystąpienia opozycji z krytyką rządową mówiły stale o obaleniu dyktatury, jako systemie rządów, sprzecznego z przepisami zasadniczych ustaw ustrojowych, i bezwzględnie nie będącego pod opieką artykułu 100 i 101 k. k. Szereg świadków odwodowych stwierdził, że nastrój szerokich warstw chłopskich na skutek całego szeregu gwałtów i samowoli administracji, na skutek ciężkiej sytuacji ekonomicznej zdradził daleko idące rozgoryczenie i że przywódcy Piasta musieli je hamować. Zeznanie tego rodzaju przed sądem złożyli świadkowie: Rataj, Dębski Gruszka, Brodacki, Panaś i inni, charakteryzując jednocześnie działalność obu oskarżonych przywódców Piasta, jako najbardziej umiarkowanych i stojących zawsze na gruncie prawnym Prok. Grabowski pragnie ks. Panasia załączyć jako dowód rzeczowy do sprawy ze względu na rzekome morze nienawiści, które dojrzał w jego oczach. Ciężko musi być z oskarżeniem jeżeli na tego rodzaju dowodach chciałoby się opierać.

CZY PIAST NAWOŁYWAŁ DO REWOLUCJI?

Prokurator, jako dowód rewolucyjności cytuje zdanie o usunięciu dyktatury, przy którem jednak zaraz jest żądanie przywrócenia prawa. Jako dalszy dowód rewolucyjności ma służyć zdanie: „w innym razie nie nastąpi żadne uspokojenie. System dyktatury prowadzi kraj do zguby". Otóż szczęśliwie, że odezwa ta przewiduje zarządzenie nowych wyborów. Należy się tylko dziwić, dlaczego walka z bezprawiem i demoralizacją ma być objawem działalności rewolucyjnej stronnictwa. Najgorzej jednak oskarżenie przeraził artykuł „Piasta": „nadszedł czas, że trzeba sprzedać płaszcz, a kupić miecz". Okazało się z zeznań świadków, iż nikt tego inaczej nie rozumiał tylko jako symbol. Chciałbym też przypomnieć charakterystyczny ustęp przemówienia Witosa: „Zostałem zwyciężony jako polityk, zwyciężony jako system, zwycięscy trzeba było zostawić pole pracy, bo uważałem, że Polski nie można robić polem eksperymentu".

U NAS I W ANGLJI

A cóż było potem? Potem był Brześć. A niemal współcześnie, w Anglji, po druzgocącej przegranej Labour Party w wyborach do parlamentu pisze „Daily Mail", organ zwycięskiego kierunku rządowego: „Nie należy zapomnać, iż zarówno zwycięscy jak i zwyciężeni są Anglikami". A gdy Gandhi przywódca ruchu biernego oporu rzesz chinduskich przeciwko władzy angielskiej został uwięziony, miał do dyspozycji apartamenty, ogrody i wszelką pomoc do pracy. A wkrótce potem z największym hołdem jest witany w Londynie.

OSOBA KIERNIKA

Przejdę zkolei do osoby p. Kiernika. Z danych przewodu sądowego wynika, iż Kiernik był jednym z najczynniejszych kierowników ruchu ludowego. Wszyscy, którzy o nim mówili, charakteryzowali go jako człowieka i polityka najbardziej umiarkowanego, który zajmował się zagadnieniami prawnemi. Przechodzi wstrząs 1926 roku, upada razem z Witosem i wbrew twierdzeniom prokuratora o „zemście slodszej od miodu", reprezentuje razem z Witosem kierunek pacyfikacji stosunków. Jakież są dowody pozytywne winy Kiernika? Trzeba stwierdzić, iż z przewodu sądowego, z dowodów pozytywnych, nie zostało nic absolutnie. Nie można udowodnić przygotowań zamachu tam gdzie go nie było i gdzie odwrotnie, była zupełna legalna akcja.

APEL DO SĘDZIÓW

Wysoki Sądzie! Sprawa ta dawno poszła po za salę sądową. Echa jej znalazły się w duszy i sercach miljonów Polaków. Jeżeli jednak przebieg tej rozprawy wzmocni w społeczeństwie poczucie poszanowania sprawy, jeżeli utrwalone zostaną mocne słowa Struga, że „gdy prawo jest gwałcone, jest gwałcona cała dziedzina życia, której prawo jest gwarantem", — to już proces ten spełnił swoją rolę dziejową. Od Wysokiego Sądu zaś oczekujemy wyroku uniewinniającego. Wzmocni on w sercach naszych przekonanie ujawnione w testamencie pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Franciszka Nowodworskiego o niezawisłości sądów w Polsce. Oszczędzi duszy polskiej dalszej goryczy, może wpłynąć na złagodzenie serc i wzmocnienie harmonji wśród miljonów obywateli państwa polskiego.

Przemówienie adw. Benkiela

Zkolei zabiera głos adw. **Benkiel**, który oświadcza: Od początku mówi się na sali sądowej o przemocy. Otóż ja pozwolę sobie sięgnąć do arsenału symbolów, bo i ta przemoc znalazła tutaj swój wyraz w składzie broni i skonfiskowanej u członka PPS Wohnouta szabli i karabinu z roku 1848 z czasów owej wielkiej rewolucji ludu. To były owe narzędzia mordu, narzędzia przemocy, któremi rozporządzali spiskowcy. Jakie to wszystko było niepoważne, gdyby foljały sprawy nie zostały zamknięte męką tragedji samotnych nocy brzeskich. Przewód narzucił nam obraz Oceanu, ale Oceanu rozhuśtanego bezprawiem. Śmiem powiedzieć że słuchając w tej sali przewodu miało się wizję magnatów, co Polskę roznieśli na szablach. Bo przestawmy jedynie nazwiska, przestawmy daty, ubierzmy tych ludzi w mundury szwoleżerów, przypaszmy im gwiazdki pułkownikowskie, a stanie przed nami śmieszna wizja rzeczywistości. Mówiono tutaj, że dziś Polskę gubią partje tak jak dawniej zgubiła prywata. Nasuwa się tutaj małe sprostowanie historyczne. Dawniej w Polsce nie było partyj, były familje. Byli Wiśniowieccy, Braniccy i Potoccy, celem ich działania była nie idea lecz interes jednostki, jej prywata. Dzisiejsze polskie partje opozycyjne nie mają z tem nic wspólnego, szczególnie PPS. Mówca zajmuje się zkolei rzekomą armją rewolucyjną jaką miał stanowić TUR i milicja. Mówi o kursach w Zawodziu, wykazując sprzeczność w zeznaniach naczelnika Kaweckiego i dowodząc, że wszystkie te rzeczy są zmyślone. PPS. jest jedynie przeciwna obecnej formie organizacyjnej przysposobienia wojskowego, które nie jest przygotowaniem młodzieży do obrony państwa lecz organizacją partyjną służącą do utrzymania obecnego regimu.

Przewodniczący: To nie było ustalone w czasie przewodu.

Adw. Benkiel: Ja się tutaj powołuję na akt oskarżenia i przemówienia prokuratury. Mam prawo to powiedzieć. W dalszym ciągu mówi obrońca o ćwiczeniach milicji PPS i oświadcza: W Polsce panuje dzisiaj stan obrony konieczny Gdyby nie kije, a nawet rewolwery, byłoby jeszcze więcej napadów, morderstw itd.: A bomby? Dwa nieszczęsne granaty, które znaleziono w Krakowie, nie mogą nic świadczyć, a może one służyły do łapania ryb. Proszę się nie śmiać. Tak jest, do łapania ryb. Kronika wypadków podaje niejednokrotnie podobne zdarzenia.

Dalej mowca omawia rozbieżność w zeznaniach świadków oskarżenia naprzykład Kaweckiego w sprawie „bombowej" i obecnej. Mowa tu jest o broni, znalezionej w Krakowie w teatrze „Gong". Był to sztylet którym niejednokrotnie Otello mordował na scenie Desdemonę. Wysoki Sądzie! Barykady — to dziś legenda, to gromkie hasło. Dziś w okresie stalowych pancerzy policji, gazów trujących i masek, barykady to tylko zarzut, albo dowód dużej naiwności władz. Dalej mówca wygłasza obszerny wykład o socjaliźmie i jego zasługach. Na zakończenie swego przemówienia przypomina z dziejów polskich rok 1504, gdy Aleksander Jagiellończyk podczas swego pobytu w Brześciu namawiany był przez kniazia Glińskiego, aby uwięził senatorów. Mówię jednak: Brześć pozostanie na zawsze hańbą dziejów Polski.

Jutro przemawia adw. Szumański w obronie Putka i adw. Rudziński w obronie Mastka

Kartele a kryzys

W ostatnim czasie nabrała znowu aktualności kwestja kartelów i ich wpływu na rozwój sytuacji gospodarczej. Kwestja ta aktualną jest właściwie już od dawna i rzeczą charakterystyczną jest, że w ankiecie przeprowadzonej przez nas przed rokiem na temat zniżki cen niemal wszyscy biorący udział w tej ankiecie podkreślali, że prócz **podatków i innych danin publicznych jedną z najważniejszych przeszkód obniżenia cen jest polityka karteli,** utrzymująca wysokie ceny bez względu na pogłębianie się kryzysu. Pogląd ten jest zupełnie słuszny, jak się obecnie okazuje w świetle cyfr ogłaszanych przez Instytut Badania Konjunktur. Dysproporcja między cenami towarów skartelizowanych a innych jest w świetle tych cyfr rzeczywiście ogromna! Jeśli mianowicie przyjmiemy wskaźnik cen w roku 1928 jako 100, to wskaźnik ten obniżył się od września 1930 do września 1931 odnośnie do surowców i półfabrykatów przemysłowych z 84'5 na 70'2, w tem jednak wskaźnik surowców i półfabrykatów uzależnionych od zagranicy obniżył się z 61'9 na 43'3, skartelizowanych ze 109'1 na 107'7, a pozostałych z 79'7 na 61'5. Innemi słowy, przeciętnie obniżyły się ceny tych towarów od roku 1928 o 30 procent, towarów sprowadzanych z zagranicy nawet o 57%, **a jedynie towary skartelizowane poszły w górę o blisko 8 procent!!** Ten stan rzeczy jest istotnie anormalny. Nie ulega wszakże wątpliwości, że przezwyciężenie kryzysu nastąpić może jedynie po przeprowadzeniu wydatnej zniżki cen, a jeśli idzie o towary nie objęte kartelami, to zniżka ta już dzisiaj jest może nawet zbyt głęboka. Natomiast kartele bez względu na wymogi sytuacji ceny swe utrzymują jeszcze obecnie na poziomi wyższym nawet niż w roku dobrej konjunktury, jakim był rok 1928, a fakt ten ze względu na znaczny zakres towarów objętych u nas kartelami stanowi **bardzo poważną przeszkodę poprawy gospodarczej.**

Rząd nasz podjął swego czasu inicjatywę ustawodawczego uregulowania kwestji kartelów w kierunku uzyskania przez czynniki państwowe wpływu na gospodarkę kartelów, a w szczególności na ich politykę cen. Projekt ten upadł jednak z powodu przeciwu Izb przemysłowo- handlowych, które uważały, że gospodarka nasza nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięta i dojrzała do ustawodawczego unormowania kwestji kartelów. Stanowisko to można poważnie kwestjonować ze względu na wcale znaczne rozmiary przeprowadzonej już u nas kartelizacji, w każdym razie stanowisko to sprawiło, że **Polska jest jednem z nielicznych państw, nie posiadających dotychczas żadnego ustawodawstwa kartelowego.**

Zdaniem naszem jednak nie tyle brak ustawy kartelowej, choć niewątpliwie potrzebnej, ile raczej inne okoliczności sprawiły, że **towary skartelizowane są dziś w Polsce o 100 procent droższe od innych.** Tym momentem ułatwiającym naszym kartelom utrzymywanie tak absurdalnie wysokich cen jest nie co innego, jak **interwencjonistyczna polityka państwa,** które w imię ochrony produkcji krajowej wznosi wysokie mury celne, dzięki którym **kartele krajowe uzyskują stanowisko monopoliczne,** gdyż w swym dyktacie cen nie potrzebują się liczyć z możliwością konkurencji zagranicznej. Co jeszcze zaś gorsze, to fakt, że samo państwo nadaje niektórym kartelom charakter otwarcie monopoliczny, nie wydając koncesyj na nowe przedsiębiorstwa danego rodzaju (sprawa głośna ostatnio w naszej prasie), lub **przymuszając wszelkie przedsiębiorstwa danego rodzaju do przystąpienia do kartelu.** Dzięki temu ustawowemu monopolowi nie obawiają się kartele powstania „outsiderów", którzy mogli konkurować z niemi cenami, i w ten sposób uzyskują najzupełniejszą swobodę dyktowania cen na rynku krajowym, uprawiając równocześnie na rynkach zagranicznych. skrajny dumping. Polityka ta prowadzi do takich absurdów, że gdy **na naszych kresach wschodnich tonna węgla kosztuje 100 zł., to w Szwecji węgiel polski kosztuje zaledwie 24 zł.!** Analogicznie przedstawia się sprawa szeregu innych towarów kartelowych.

W Niemczech, gdzie sytuacja przedstawia się podobnie jak u nas, bo i tam interwencjonizm państwowy święcił swoje orgje, uznał rząd Brüninga za nieodzowną konieczność w interesie ratowania gospodarki społecznej obniżenie cen produktów kartelowych i w tym celu zadekretował przymusową zniżkę tych cen o 10 procent i więcej. Nie uważamy tej drogi za właściwą, bo ta metoda dyktowania cen przez państwo jest również przejawem interwencjonizmu państwowego, szkodliwego dla rozwoju życia gospodarczego. Fatalne skutki spowodowane jednym dyktatem gospodarczym, tj. wysokiemi cłami i nadaniem kartelom stanowiska monopolicznego, usiłuje rząd niemiecki usunąć innym dyktatem gospodarczym. Właściwa metoda powinna być jednak inna. Wszak znacznie prostszą rzeczą jest przymuszenie karteli do zniżki cen przez odjęcie im tych cieplarnianych przywilejów, jakie nadało im państwo. Jeśli ceny towarów skartelizowanych wykazują zbyt wielką dysproporcję w stosunku do innych towarów i nie poddają się ogólnej tendencji zniżkowej, a ten wypadek niewątpliwie obecnie zachodzi, to należy obniżyć cło od towarów skartelizowanych i znieść zakaz budowy nowych przedsiębiorstw z tego zakresu a niewątpliwie zmusi te kartele do obniżenia cen. Argument, że w ten sposób osłabi się produkcję krajową, nie gra tu z reguły roli, gdyż wobec tak ogromnej różnicy cen, jak ją obecnie obserwujemy, niewątpliwie i przy obniżonych cenach produkcja karteli pozostanie nadal jeszcze rentowną, a gdyby nawet w wyjątkowych wypadkach produkcja ta miała się zmniejszyć, to jednak korzyść, jaką odniosą konsumenci ze zniżki cen, będzie z pewnością wyższa niż strata poniesiona przez gospodarkę polską.

Jeżeli zatem pojawiają się już dzisiaj w naszej prasie rządowej głosy sympatycznie oceniające akcję zniżkową rządu Brüninga, to jako najodpowiedniejszy objekt tej akcji zniżkowej wskazać należy towary skartelizowane, przyczem metodą tej akcji nie powinien być przymus administracyjny, jak to czynią Niemcy, lecz **redukcja ceł i przywilejów monopolicznych,** niebacznie kartelom przyznanych.

Dr. B. S.

Węgry ogłosiły moratorjum

Budapeszt 22. 12. (R) Rząd węgierski ogłosił dziś moratorjum transferu i zapowiedział że w przeciągu następnych dwunastu miesięcy zobowiązania zagraniczne z pewnemi małemi wyjątkami nie będzie pokrywał w walucie zagranicznej, lecz w walucie węgierskiej za pośrednictwem węgierskiego Banku Narodowego w porozumieniu z bankiem wypłat międzynarodowych

Bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa 22. 12. PAT. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę grudnia br. wykazuje zapas złoat 600.368.000 zł., tj. o 18.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 34.000 zł., do 80.650.000 zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1.596.000 zł. do 118.295.000 zł. Portfel wekslowy wykazuje wzrost o 12.868.000 zł. i wynosi 632.562.000 zł. Stan pożyczek zastawowych podniósł się o 421.000 zł. i wynosi 115.905.000 zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 14.077.000 zł. do sumy 219.004.000 zł. W passywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 24.522.000 zł. do 252.382.000 zł. Obieg biletów bankowych spadł o 27.797.000 zł. do 1.140.552.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań banku wyłącznie złotem wynosi 43.10 proc., pokrycie kruszcowo-walutowe 48.89 proc., wreszcie pokrycie samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52.64 proc. Stopa dyskontowa 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

—oSo—

Delegacja legjonistów wróciła z Włoch

Warszawa. 22. 12. PAT. W dniu wczorajszym powróciła z Włoch delegacja Związku Legjonistów, która była z wizytą u kombatantów włoskich. W dniu dzisiejszym delegacja w osobach wiceprezesa Zarządu głównego, posła Starzaka, majora Morstina i radcy Starzewskiego przyjęta była przez ambasadora Italji p. Vanutelli Rey'a, na ręce którego złożyła podziękowanie za przyjęcie, jakiego doznała delegacja Związku Legjonistów we Włoszech zarówno u sfer rządowych, jak i społeczeństwa tamtejszego.

* * *

Jak donosi PAT, ambasador R. P. przy Watykanie p. Skrzyński przesłał na ręce płk. Wł. Beliny Prażmowskiego prezydenta m. Krakowa, przewodniczącego delegacji legjonistów polskich, która ostatnio bawiła we Włoszech list z zawiadomieniem, że Maestro di Camera, Monsignore C. Caccia Dominioni, upoważnił go do zakomunikowania legjonistom polskim, którzy byli w Rzymie, że papież błogosławił ich i ich rodziny.

List ten zmierza niewątpliwie do złagodzenia faktu, że delegacja legjonistów nie została przyjęta przez papieża.

Katastrofa w bibljotece watykańskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Rzym 22. 12. (R) W bibljotece sykstyńskiej w Watykanie wydarzyła się dziś katastrofa budowlana. W części bibljoteki położonej od strony dziedzińca Belvedere, zawierającej liczne dzieła sztuki bezcennej wartości, zawaliło się **sklepienie i spadło, pociągając za sobą sklepienie dalszych trzech pięter.**

Na miejsce katastrofy przybyła natychmiast rzymska straż pożarna, która rozpoczęła akcję ratunkową. W chwili katastrofy było w bibljotece kilka osób ze służby i kilka osób zwiedzających. **Istnieją obawy, że katastrofa pociągnęła za sobą również ofiary w ludziach.**

O czem piszą antysemici?

ROBIENIE NASTROJU

Pisma endeckie nie opuszczają ani jednego dnia, aby nie zachęcać coraz gwałtowniej do bojkotu Żydów. Czytamy więc codziennie te same argumenty i te same zakłamane frazesy. Z przyjemnością notują przytem gazety endeckie wiadomości podawane przez niektóre organy żydowskie na kresach. o szerzących się ban kructwach wśród kupiectwa żydowskiego.

Wydaje nam się jednak, że sytuacja żydowskiego handlu i rzemiosła nie byłaby tak katastrofalna, gdyby najgorszym jego wrogiem był tylko — bojkot. O wiele bardziej daje się we znaki handlowi i rzemiosłu żydowskiemu etatystyczna i fiskalistyczna polityka rządu. Bojkot wcześniej albo później się skończy. Panowie antysemici mogą być zupełnie spokojni: bałamucić ludzi można tylko na bardzo krótki dystans. Na dalszą metę nie można dezorjentować życia gospodarczego demagogicznemi hasłami bezmyślnego i brutalnego szowinizmu. Kategoryczne imperatywy współżycia muszą okazać się silniejszemi od tępych haseł nienawiści!

JAK NAZWAĆ TĘ PERFIDJĘ?

Wczorajsza „Gazeta Warszawska“ zamieszcza artykuł pt. „Żydzi i ustawa małżeńska“, w którym powiada, iż „takt nakazywałby Żydom nie wywierać żadnego wpływu na to, jakiemi ustawami rządzona ma być w państwie polskiem rodzina chrześcijańska“. Z tym poglądem zgadzamy się w zupełności. Musimy jednak jaknajostrzej napiętnować niesłychaną perfidję „Gazety Warszawskiej, która w swoim artykule atakuje bardzo ostro zamieszczony w przedostatnim numerze „Wiadomości Literackich“ artykuł w tej materji pt. „Nasi okupanci“, skierowany przeciw biskupom polskim, przyczem podkreśla „żydowskość“ redaktorów „Wiadomości Literackich“, ale w całym długim artykule ani jednem słowem — **ani jednem słowem!!** — nie wspomina, że autorem artykułu pt. „Nasi okupanci“ **jest chrześcijanin i katolik, wybitny pisarz polski i pronnonsowany bojownik społeczny Boy-Żeleński.** Czytelnik „Gazety Warszawskiej“ który poza swoim organem nie czyta żadnego innego pisma, jest przekonany, że biskupów polskich zaatakował w „zażydzonych“ „Wiadomościach Literackich“ oczywiście — Żyd. Ani do głowy nie wpadnie mu, że atakującym jest Aryjczyk, chrześcijanin i katolik.

Oto jak się szczuje przeciw Żydom! Jak nazwać tę niesłychaną perfidję? Najdrastyczniejszy przymiotnik byłby tu jeszcze za łagodny.

(b)

Rewizjoniści w Małopolsce wschodniej nie występują z org. sjonistycznej

W ubiegłą niedzielę obradowała we Lwowie konferencja sjonistów- rewizjonistów Małopolski wschodniej przy udziale 126 delegatów. Na konferencji uchwalono ratyfikować decyzję prezydjum związku rewizjonistów w Calais z tem, że wschodnio-małopolska organizacja rewizjonistów jako całość **postanawia pozostać zarówno w światowej organizacji sjonistycznej, jak i w krajowej organizacji sjonistycznej.**

Jak zdobyć fundusze na odbudowę Palestyny?

Białogród (ŻAT.) Wybitny ekonomista jugosłowiański generalny dyrektor jugosłowiańskiej Pocztowej Kasy Oszczędności, profesor uniwersytetu dr. Milorad Niedielkiewicz wystąpił w tych dniach z **projektem utworzenia w Palestynie wielkiej żydowskiej intytucji finansowej.** Plan polega na założeniu instytutu bankowego lub powiększeniu istniejącego już w Palestynie banku w tym sensie, aby każdy Żyd na całym świecie mógł deponować w banku tym swe oszczędności. Podobna centralna żydowska kasa oszczędnościowa miałaby nawiązać ścisłe stosunki ze wszystkiemi kasami oszczędnościowemi na świecie. Część zdeponowanych sum miałaby pozostać jako rezerwa w kasach oszczędnościowych, reszta zaś miałaby być przekazaną do Palestyny. Celem zabezpieczenia wkładów Keren Kajemeth, miasto Tel Awiw lub też rząd mandatowy miałoby udzielić odpowiednich gwarancyj. Wpływy z operacji centralnej kasy oszczędnościowej byłyby obracane na rzecz żydowskiego dzieła odbudowy Palestyny.

Rezultaty kongresu muzułmańskiego

„Berliner Tageblatt“ donosi z Jerozolimy:

T. zw. muzułmański kongres światowy nie dał widocznie rezultatów, jakich spodziewał się mufti. Palestyńska partja opozycyjna oraz inni delegaci są niezadowoleni z przyjętych rezolucyj. Wskazuje ona przytem na to, że przyjęcie takich rezolucyj było możliwe dlatego, że skład kongresu był zgodny z życzeniami muftiego. Także indyjski przywódca Szaukat Ali odsunął się od muftiego i zagroził przyłączeniem się do opozycji. Projekt muftiego, by rozpatrywać problem sjonistyczny, został odrzucony z tym motywem, że w takim wypadku trzeba będzie omawiać także polityczne stosunki w innych krajach, a to nie należy do zadań Kongresu.

Egipscy delegaci wyjechali w czasie trwania Kongresu, albowiem po pierwsze okradziono ich na Kongresie, a po drugie nie chcieli być majoryzowani przez Beduinów z Transjordanji. Opozycja uchwaliła zwołać prawdziwy Kongres muzułmański w jakiemś państwie arabskiem. Pozatem wysuwano mnóstwo oskarżeń przeciwko muftiemu, do którego nie ma się zaufania.

Z obozu arabskiego

Jerozolim (ŻAT.) Jak się dowiaduje ŻAT, w ciągu ostatnich dni odbyło się kilka tajnych narad związków młodzieży muzułmańskiej w Palestynie. Głównym mówcą na tych naradach był sekretarz egzekutywy arabskiej Auni bey Abdul Hadi, który, jak wiadomo, występował w charakterze obrońcy strony arabskiej przed komisją Shaw'a. Na naradach postanowiono walczyć o niepodległość krajów muzułmańskich, **lecz nie koncentrować swej uwagi na jakiejkolwiek kampanji zwróconej przeciwko sjonizmowi,** wychodząc z założenia, iż związki muzułmańskie winny raczej prowadzić polityke pozytywną niż angażować się w akcjach o charakterze negatywnym.

* * *

Jerozolima ŻAT. W tych dniach ukazała się tu anonimowa broszura w języku arabskim, prawdopodobnie wydana przez przeciwników polityki naczelnego muftiego Jerozolimy. Autorzy broszury zarzucają muftiemu iż przekazał on swym krewnym kościelne obszary muzułmańskie (Wakf), aby ci mogli je odsprzedać Żydom. **Broszura zaprzecza również twierdzeniu naczelnego muftiego o rzekomych dążeniach Żydów do zawładnięcia muzułmańskiemi miejscami świętemi.**

Napad hitlerowców na muzyka Orłowa

Berlin (ŻAT.) Z Kassel donoszą: W miejscowym teatrze w tych dniach odbył się koncert orkiestry słynnego muzyka żydowsko- rosyjskiego Orłowa. **Po koncercie, gdy Orłow opuszczał gmach teatru, zbliżyli się doń trzej narodowo- socjaliści i zapytali go, czy jest on Żydem. Gdy odpowiedział twierdząco, hitlerowcy napadli go i ciężko zranili. Orłow został umieszczony w szpitalu.**

——o§o——

ORGANIZACJA SJONISTYCZNA W KATOWICACH zakomunikowała telegraficznie Egzekutywie w Krakowie ostrą rezolucję, pochwaloną przez tamtejsza organizację w sprawie ostatnich wypadków jakie miały miejsce w Palestynie na gruntach Wadi Chawarit. Organizacja domaga się podjęcia ze strony Egzekutywy Światowej Organizacji Sjońskiej kroków do usunięcia skutków powstałych na tle tego incydentu jakoteż podjęcia kroków zmierzających do przeciwdziałania się powtórzenia się takich faktów na przyszłość.

PRZYJĘCIE DLA ELISZEWY W JUGOSŁOWIAŃSKIM PEN- KLUBIE. Znana poetka hebrajska Eliszewa (Bihowska) wygłosiła w Białogrodzie odczyt o nowej literaturze hebrajskiej. Na odczyt przybyli liczni pisarze serbscy z b. ministrem oświaty Milanem Grolem na czele.

Jugosłowiański PEN-klub wydał przyjęcie na cześć Eliszewy. Podczas bankietu literaci serbscy dali wyraz swym sympatjom dla twórczości żydowskiej w Palestynie.

Bł. p. Marja Fraenklowa

Towarzystwo Rabczańskiej Kolonji Leczniczej dla żyd. dziatwy szkolnej w Krakowie głęboką okryło się żałobą. Dnia 21 bm. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach bł. p. Marja Fraenklowa najlepsza opiekunka najbiedniejszej chorej dziatwy, szukającej u ożywczych źródeł rabczańskich pokrzepienia i uzdrowienia. Od lat 42 rozwija Towarzystwo Rabczańskiej Kolonji swą zbawienną działalność, jednakże właściwy rozkwit zawdzięcza ono Zmarłej, która wspólnie ze swym wcześniej zgasłym mężem, bł. p. Wilhelmem Fraenklem znacznym kosztem ufundowała w r. 1907 własny gmach w Rabce, rozszerzając go następnie stale i ofiarnie. Ostatnio przystąpiło Towarzystwo przy wydatnej pomocy Zmarłej do budowy nowego pawilonu, pragnąc przeistoczyć zakład w całorocznie funkcjonujące sanatorjum. Snadnie mógł Zarząd liczyć w tym względzie na nigdy nie zawodzącą szczodrobliwość swej Fundatorki, skoro jednak śmierć nieubłagana przerwała pasmo jej zbożnego żywota, ogół społeczeństwa będzie musiał przejąć na siebie obowiązek doprowadzenia rozpoczętego dzieła do szczęśliwego końca. Wyłoniła się mianowicie myśl utworzenia specjalnego funduszu imienia Zmarłej celem wykończenia budowy i zrealizowania w ten sposób zacnych Jej zamierzeń. Niewątpliwie każdy komu drogą jest przyszłość naszego społeczeństwa, kto zdolny jest odczuć niedolę bliźniego pospieszy z datkiem, choćby najskromniejszym na zasilenie projektowanego funduszu.

Wydział Tow. Kolonji Rabczańskiej im. Marji Fraenklowej

* * *

— ZAMIAST WIEŃCA NA TRUMNĘ BŁP. MARJI FRAENKLOWEJ złożyli na rzecz Żyd. Kolonji rabczańskiej im. błp. Marji Fraenklowej:

Fabryka wyrobów szamotowych i fajansowych w Skawinie 200 Zł.;
Płaszowska Fabryka cegieł i dachówek 100 Zł.;
Ignacy Ehrenpreis 50 Zł.;
Dr. Ludwik Merz 50 Zł.;
Dr. Arnold Ehrenpreis 50 Zł.;
Jakób Henefeld 25 Zł.

— ZAMIAST KWIATÓW na grób bł. p. Marji Fraenklowej składają na Kolonję Rabczańską Zł. 100 Ignacy, Jan, Mieczysław, Ludwik i Bogumił Libanowie. 2380x

— ZAMIAST KWIATÓW na grób bł. p. Marji Fraenklowej składa na Kolonję Rabczańską Zł. 50 Albert Neumann. 2381x

* * *

Dalsze datki, które będą wykazywane w Nowym Dzienniku składać należy na ręce prezesa Stow. WP. radcy Dra J. Steinberga, Grodzka 18.

MIASTA BEZ ANALFABETÓW. Trzy miasta Białorusi Sowieckiej Mińsk, Witebsk i Homel, gęsto zaludnione przez Żydów, uznane zostały przez wszechsowiecki komisarjat oświaty ludowej za zupełnie pozbawione analfabetyzmu.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na STYCZEŃ 1932

DZIAŁ GOSPODARCZY

Więc jednak będzie monopol przywozu owoców południowych

(s) Zdementowana pierwotnie wiadomość o zamiarze utworzenia organizacji przywozu do Polski owoców południowych okazuje się jednak prawdziwą. Potwierdził ją mianowicie w wywiadzie udzielonym „Gazecie Handlowej" p. Fabierkiewicz, dyrektor departamentu ceł w Min. Skarbu, wyjaśniając, że istotnie zagadnienie organizacji przywozu owoców południowych do Polski jest obecnie omawiane w sferach rządowych przy udziale zainteresowanych importerów. Inicjatywa koncentracji przywozu owoców wyłoniła się w Ministerstwie Skarbu. Dokonania potrzebnych w Gdyni inwestycji i organizacji importu podjąć się ma konsorcjum zagraniczne, reprezentujące kapitały angielskie, belgijskie i norweskie. Realizacja oprze się na wprowadzeniu ulgowej stawki celnej, która wynosić będzie 100 zł. od 100 kg. owoców południowych (pomarańcz, bananów), gdy stawka lądowa wynosić będzie 300 zł., a stawka autonomiczna drogą morską 200 zł.

P. Farbierkiewicz wprawdzie zaznaczył, że organizacja ta nie będzie miała charakteru monopolu, bo firmy, które zgłoszą gotowość przywozu owoców na **tych samych warunkach** otrzymają również pozwolenie przywozu. Ta koncesja w praktyce jednak będzie bez znaczenia, bo prywatne firmy nie będą w stanie spełnić tych warunków, których wymagać będzie rząd.

Gdyby ta projektowana organizacja była istotnie w stanie obniżyć horendalnie wysokie ceny owoców południowych w Polsce, to projekt ten przyjęłoby społeczeństwo z zadowoleniem. Wobec dotychczasowych doświadczeń jednak, poczynionych z podobnemi organizacjami importowemi czy eksportowemi rezultatu tego nie można oczekiwać i raczej przyłączyć się należy do opinji sfer kupieckich, zapowiadających podrożenie owoców w razie zrealizowania tego projektu.

Handel zamienny i przestawianie się na nowe rynki zbytu

W związku z dokonywującą się atomizacją stosunków handlowo- politycznych w obrocie światowym wiele się mówi znowu o handlu wymiennym czyli o umowach kompensacyjnych. Z punktu widzenia interesów Polski takie tranzakcje mogą mieć z reguły sens tylko w stosunku do państw, z któremi Polska ma bierny bilans handlowy, a więc w pierwszym rzędzie z państwami zamorskiemi, zwłaszcza amerykańskiemi. W stosunku do państw, z któremi mamy czynny bilans handlowy, przejście na system tranzakcyj wymiennych spowodowałby tylko spadek lub zanik naszego salda aktywnego w bilansach handlowych z danemi państwami.

Sprawa handlu zamiennego łączy się z zaostrzonym problematem przestawienia naszego eksportu na nowe rynki zbytu. Przez szereg lat głównym naszym rynkiem zbytu eksportowego były kraje środkowej Europy. Gdy eksport w tym kierunku zaczął napotykać coraz większe trudności, poczęliśmy go przestawiać częściowo na północną i zachodnią Europę. Obecnie i ten ostatni kierunek naszego eksportu zaczyna się chwiać ze znanych przyczyn. Wobec tego wyłania się konieczność szczególnego ożywienia naszej akcji eksportowej na rynki zamorskie, z którymi mamy bierny bilans handlowy i które nie objawiają jeszcze tak ostrej tendencji do aktywizacji swego bilansu handlowego z poszczególnemi państwami, jak to w sposób dla nas groźny czynią obecnie przedewszystkiem Austrja, Węgry, Łotwa, a nawet Czechosłowacja, a w dużej mierze także i Anglja.

Obecnie jest aktualna tranzakcja wymienna między Polską i Brazylją, polegająca na sprzedaży pewnej ilości maszyn kolejowych za pewną ilość kawy. Tranzakcja ta nie ma nic wspólnego ze znanym pomysłem monopolu importu kawy, który jak wiadomo nie znalazł w sferach miarodajnych przychylnego przyjęcia.

Kto chce nawiązać stosunki handlowe z Niemcami?

Pośrednictwo towarów i przedstawicieli

(Lista B. 6.)

I. EKSPORT Z POLSKI DO NIEMIEC.

161. Niemiecka firma importowa kupi wszelkiego rodzaju towar składowy, mający łatwy zbyt i pragnie nawiązać stosunki ze zdolnemi firmami eksportowemi.

162. Agent koloński z branży metalowej, technicznej i chemicznej obejmie przedstawicielstwo firm zagranicznych. przedewszystkiem dla Niemiec Zachodnich na najrozmaitsze artykuły na podstawie komisyjnej.

163. Kupiec wrocławski kupi masło, jaja, ptactwo i dzicz i prosi o oferty.

164. Firmy hamburskie mają bieżące zapotrzebowanie na zwierzęce produkty boczne, jakoto: obrzynki skórzane na klej, rogi, głowy cielęce oraz włosie zwierzęce wszelkiego rozaju i proszą o oferty właściwych firm eksportowych.

165. Berliński fachowiec zbożowy obejmie przedstawicielstwo zdolnej polskiej firmy zbożowej na siemię koniczyny, czerwone i białe, wykę i seradelę.

166. Firma hamburska ma zapotrzebowanie na mąkę kostną i klej kostny i prosi o oferty na te artykuły.

II. IMPORT Z NIEMIEC DO POLSKI.

167. Firma lipska poszukuje dla zbytu swych środków naukowych i laboratoryjnych obeznanego w branży przedstawiciela, utrzymującego dobre stosunki z odbiorcami.

168. Firma w Stuttgart poszukuje dla zbytu nowości, sprawiającej uproszczenie pracy przy piecu w piekarniach, rozporządzających kapitałami firm, posiadających dobre organizacje reprezentacyjne.

169. Firma berlińska pragnie nawiązać stosunki z inżynierem przedstawicielem, dobrze zaprowadzonym w kołach przemysłowych, mającym zainteresowanie dla zbytu centralnie założonej smarownicy o wysokiem ciśnieniu. Pierwszeństwo mają panowie z siedzibą w Warszawie lub Krakowie.

170. Śląski oddział firmy niemieckiej zamierza oddać przedstawicielstwo na suszarnie dla wszelkich przemysłów na obwody: poznański, lwowski, krakowski, bielski i wileński i pragnie nawiązać stosunki z interesentami.

171. Firma w Württemberg poszukuje dla Śląska Polskiego dobrze zaprowadzonego przedstawiciela, który obejmie sprzedaż esencyj limonadowych, ekstraktów cukierniczych i korzennych, esencyj dla fabryk czekoladowych i cukierniczych oraz esencyj wódczanych.

172. Firma saksońska pragnie nawiązać stosunki ze zdolnemi i dobrze zaprowadzonemi firmami branży muzycznej, mające zaintresowanie do objęcia przedstawicielstwa na gramofony, fonografy i t. p. aparaty.

Bliższych informacyj udziela za podaniem numeru i za załączeniem 2 Zł. w znaczkach pocztowych:

Deutsch. Polnische Handelskammer E. V. Breslau 1. Wallstr. 2.

—o§o—

Najniższy od trzech lat poziom cen hurtowych w Polsce

Ogólny wskaźnik cen hurtowych, obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, obniżył się w dalszym ciągu, osiągając poziom najniższy od czasu stabilizacji (w październiku 71,0 przy podstawie 1928—100).

Jakie państwa wprowadziły reglamentację obrotu dewizami?

Kraje, które wprowadziły reglamentację obrotu dewizami są następujące: 1) w Europie: Austrja, Bułgarja, Czechosłowacja, Danja, Estonja, Hiszpanja, Grecja, Łotwa, Jugosławja, Niemcy, Węgry, Włochy; 2) w Azji: Turcja i Persja; 3) w Ameryce: Argentyna, Brazylja, Chile, Columbia, San-Salwador, Nicaragua, Urugwaj; 4) w Afryce: Angola.

Ostatnio dowiadujemy się, że Finlandja zniosła ograniczenia handlu dewizami.

Ożywienie w przemyśle drzewnym

Postępujący sezon zimowy zmusił właścicieli tartaków do rozpoczęcia zakupów surowca tak, że możemy mówić o pewnem ożywieniu w handlu drzewem okrągłem. Ożywienie to jednak jest o wiele słabsze niż w roku ub. Natomiast wydaje się, jakoby istniała tendencja do lekkiej zwyżki cen w stosunku do cen, płaconych w ub. miesiącu. Podczas gdy w październiku przeciętna za 1 m. sześć. budulca dochodziła do zł. 15 — to obecnie słyszy się o tranzakcjach, zawieranych na podstawie 18, a nawet 20 zł za 1 m. sześc. loco las.

W związku z akcją zakupów, nastąpi prawdopodobnie w najbliższych tygodniach ożywienie ruchu tartaków, wobec czego należy się spodziewać częściowego zmniejszenia liczby bezrobotnych w przemyśle drzewnym. Zastój natomiast panuje w tranzakcjach materjałami tartemi. Jeżeli chodzi o rynki krajowe, jest to zrozumiałe wobec martwego sezonu, eksport zaś niektórych gatunków drzewa wskutek skurczenia się rynków zbytu znacznie się zmniejszył. W listopadzie br. nastąpił w stosunku do października przedewszystkiem duży spadek eksportu bali, desek i łat z 8,142 tys. na 6.065 tys. zł. oraz papierówki z 790 tys. na 536 tys. zł., natomiast we wszystkich innych działach dał się zauważyć wzrost wywozu. (PAP).

• • •

ORGANIZACJA EKSPORTU DRZEWA, która dotychczas objęła jedynie eksport materjałów tartych, iglastych i eksport papierówki, ma obecnie objąć także eksport tartych materjałów twardych (liściastych — przedewszystkiem dębiny).

W sprawie koncesjonowania handlu metalami

Jak donosi „Gazeta handlowa" wobec zasadniczej różnicy zdań, co do projektu koncesjonowania handlu metalami po za żelazem, istnieją tendencje w kierunku rozważenia możliwości ewentualnych zmian w tym projekcie, w kierunku większego przystosowania go do warunków naszego życia gospodarczego.

Twarde życie mają u nas wszelkie projekty etatystyczne. Sądzimy, że wobec jednomyślnej ostrej krytyki, z jakim projekt ten się spotkał, jedyną możliwością „przystosowania go do warunków życia" — byłoby rzucenie tego poronionego projektu do kosza!!

O kredyt hipoteczny rolniczy

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy ratyfikacyjnej w sprawie konwencji, dotyczącej utworzenia Międzynarodowego Towarzystwa Kredytu Hipotecznego Rolnego, podpisanej w Genewie d. ia 21 maja 1931 r. i projekt ten przesłała Sejmo-

wi. Sejm ma rozpatrzeć projekt w najbliższym czasie, najpóźniej w pierwszej dekadzie stycznia.

Francja kontyngentuje przywóz

Jak wiadomo, główną bronią rządu francuskiego przeciwko przywozowi obecnie, stało się kontyngentowanie przywozu, jako ograniczające tylko ilościowo dopływ poszczególnych produktów na rynek francuski, a nie oddziaływające na ceny. Do chwili obecnej reglamentacja objęła około 33 proc. całego francuskiego przywozu w roku bież., a około 65 proc. przywozu produktów żywnościowych.

Myśl o kontyngentowaniu przywozu, jako o systemie stałym, podnoszona jest we wszystkich enuncjacjach przedstawicieli życia gospodarczego Francji. Między innemi ze strony Confederation Generale de la Production Francaise wysunięty został projekt, który żąda oparcia całego systemu polityki handlowej Francji na kontyngentowaniu przywozu.

Skurczenie się kredytu w Ameryce

Holenderski „De Telegraaf" w depeszy z Nowego Jorku donosi, że według obliczeń tamtejszego Banku Federalnego od 1929 r. kredyty w bankach skurczyły się o równo 5 i pół miljarda dolarów. W tym samym okresie redukcja depozytów bankowych wyniosła w przybliżeniu 7 miljardów dolarów. Jest to najsilniejsza likwidacja kredytu bankowego, jaką amerykańskie instytucje fnansowe dotychczas przeżyły. Ruchowi temu towarzyszyły upadłości 3430 banków (od października 1929 r. do listopada 1930 r.). Te upadłe banki administrowały depozytami w wysokości równo 2 1/4 miljarda z ogólnej sumy depozytów bankowych i wkładów oszczędnościowych w Ameryce, wynoszącej 47 miljardów dolarów. Cyfry te rzucają światło na rozmiar dotychczasowego procesu deflacyjnego w gospodarstwie amerykańskiem.

Z powołaniem do życia National Credit Corporation rozpoczęła się nowa faza polityki redeflacyjnej Rządu Amerykańskiego, który od listopada 1929 r. konsekwentnie nie chciał przyznać, iż w gospodarstwie amerykańskiem wogóle istnieje proces deflacyjny. Istniała zaś przytem ścisła kooperacja między Rządem a Bankami Federalnemi, tak, że od 1929 r. oficjalnie nie była uprawiana polityka deflacyjna, lecz polityka wręcz jej przeciwna.

—oOo—

NOWA KLASYFIKACJA PRZEDSIĘBIORSTW WEDŁUG SKALI NIEBEZPIECZEŃSTW. W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbywają się posiedzenia specjalnych podkomisyj, powołanych do opracowania projektu zmiany nomenklatury t. zw. tytułów klasyfikacji przedsiębiorstw według skali niebezpieczeństwa w ubezpieczeniu od wypadków.

BANKRUCTWO NIEMIECKIEJ FIRMY WYDAWNICZEJ. Firma wydawnicza i drukarnia Englert & Schlosser we Frankfurcie n. Menem ogłosiła upadłość głównie wskutek strat, poniesionych przy wydawaniu fachowego pisma budowlanego. Pasywa firmy wynoszą 190,000 Rmk., aktywa 120 tys. Rmk.

RADJO

ŚRODA, 23 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11,45 Przegl. prasy, 12,58 Sygnał hejnał, 12,10 Gram. 13,10 Kom. meteor 13,15 Kom. gosp. 15,45 Giełda pieniężna i komun. dla rybaków, 15,50 Gramof 16.20 Odczyt prof. Sumińskiego „Teraz nad morzem", 16,55 Lekcja j. ang. 17.10 „Noc wigilijna" — dr. Zawistowicz,1 7,35 Koncert dyr. Oziminski: Strasser, Czajkowski, 18.50 Rozm komun. 19 „Świetlica strzelecka", 19,30 „Skrz pocztowa" inż. Broniewski, 20 Feljet. muz. 20,15 Muz. lekka: dyr. St. Rakowin; Br. Nietyksza (śpiew), 21 Kwadr. liter.- „Wigilja" T. Wittmana, 21,15 Koncert skrzypc. R. Totenberga: Bach, Szymanowski, 22 Arje i pieśni włoskie: wyk. U. Macheza, 22.15 Kom. sport., pras. 22.45 Gramof. wzgl Odczyt w języku ros. S. Kulakowski, 23 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11,45—15.45 p. Kraków, 15,45 Dla dzieci, 16,20 p. Kraków, 16,40 Skrz. poczt. 16,55 —19 p. Kraków, 19,05 D. c. powieści, 19.20 Gospodyni śląska, 19,45—23 p. Kraków, 23 Skrz. poczt. franc.

Lwów (380.7) 11,45—15 p. Kraków, 15,30 „Wśród książek", 15,45—16 p. Kraków, 16 Dla dzieci, 16,20 16.40 p. Kraków i gramof. 16.55—19 p. Kraków, 19,15 Feljet. „Przedświąt nastroje" 19.30 Gramof 19.45—22.50 p. Kraków, 23 Muz tan

Sztuttgard (360,1) 12,05, 13.50, 17.05 21.20 Muz.

Wiedeń (516.4) 11.30, 17, 19.45, 22 Muz

Rzym (441,2) 13,10, 17,30, 21 Muz.

Marja Fraenklowa

nieodżałowana Fundatorka, Kuratorka i Prezes Honorowy Towarzystwa Rabczańskiej Kolonji Leczniczej dla żydowskiej dziatwy szkolnej w Krakowie

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 21-go grudnia 1931 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski odbędzie się dziś w środę, 23 grudnia 1931 o godz. 3 popoł., na który to smutny obrzęd Członków Towarzystwa zaprasza

Wydział.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Masowe zatrucie skażonym „likierem" podczas stypy pogrzebowej

We wsi Janowice powiatu kaliskiego w zagrodzie Stefana Kędzierskiego odbywała się suta stypa z racji pogrzebu żony gospodarza, Marji Kędzierskiej. W uczcie wzięli udział liczni sąsiedzi i krewni. W czasie uczty raczono się obficie alkoholem, przyprawionym sokami owocowemi. W kilka godzin po zakończeniu uczty pogrzebowej, właściciel zagrody Stefan Kędzierski dostał nagle bólów, wobec czego wezwano lekarza. Lekarz stwierdził zatrucie, spowodowane przez spożycie większej ilości spirytusu skażonego trucizną.

W międzyczasie również sąsiedzi odczuli skutki zatrucia tak, że lekarza wzywano kolejno do 6 osób. Z pośród 7 zatrutych, 3 osoby, a mianowicie Cybuch Franciszek, Sobczak Feliks i Sobczak Franciszek przewiezieni zostali w stanie beznadziejnym do szpitala w Kaliszu.

Powiadomiona o masowem zatruciu policja wdrożyła dochodzenie i stwierdziła, że zatrucie powstało wskutek spożycia likieru, sporządzonego ze spirytusu skażonego, który rzekomo miał być sterylizowany, najwidoczniej jednak niezbyt dokładnie.

Badany Kędzierski zeznał, iż alkohol zakupił na targu od jakiegoś osobnika po wyjątkowo niskiej cenie i przekonany był, że jest to oryginalny spirytus z tajnej gorzelni.

Lotna brygada kontroli skarbowej wdrożyła obserwacje, w toku których stwierdzono, że fabryka likierów ze skażonego spirytusu mieści się w lokalu Wiktorji Wzgardy w Kaliszu przy ul. gen. Babina 1. Znaleziono tam nowocześnie urządzony aparat sterylizacyjny do odkażania spirytusu denaturowanego, oraz kilkadziesiąt flaszek soków, cukier itp. Wszystkie przyrządy i gotowy likier w ilości 200 litrów skonfiskowano. Fabrykantkę trującego likieru Wiktorję Wzgardę osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

Imponujące uroczystości sjonistyczne w Białymstoku

W związku z 50-leciem ruchu Chibat Sjon odbyły się w Białymstoku wielkie uroczystości. Po nabożeństwie w synagodze ruszył pochód przez ulice miasta na grób rabina Mohilewera, gdzie umieszczono tablicę pamiątkową. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Wyrok w sensacyjnym procesie politycznym w Łodzi

W Łodzi zakończył się sensacyjny proces, wytoczony przez grono nauczycieli gimnazjum niemieckiego przywódcy niemieckiego związku kulturalno- gospodarczego Johanowi Danielewskiemu, redaktorowi „Deutscher Volksbote" oraz dwom członkom niemieckiego związku kulturalno- gospodarczego: Gebauerowi i Jacobowi za umieszczenie w „Deutscher Volksbote" szeregu artykułów, zawierających rewelacje o antypolskim kierunku nauczania w gimnazjum i o pobieraniu przez nauczycieli poborów od rządu niemieckiego. Sąd wszystkich oskarżonych uniewinnił. W motywach wyroku uniewinniającego sąd stwierdził, że uczniowie niemieckiego gimnazjum w Łodzi wychowywani byli w duchu antypaństwowym, że już poprzednio ukazywały się artykuły zarzucające tym nauczycielom pobieranie ... z Niemiec, a mimo to nauczyciele na to nie reagowali. Sąd ustalił dobrą wiarę oskarżonych i wiarę ich, że działali w interesie państwa. Sąd podkreślił dalej, że w szkole tej używano podręczników, wyrażających się ujemnie o Polsce. Wyrok ten wywołał w Łodzi bardzo wielkie wrażenie.

Przemyt lekarstw wykryty na G. Śląsku

Od blisko roku śląska straż graniczna prowadzi dochodzenia w sprawie masowego przemytu medykamentów, a zwłaszcza pastylek przeciwgruźliczych firmy Oskar H. Ernst w Stuttgarcie t. zw. OHE Pastylki te są szkodliwe dla zdrowia wobec czego wwóz ich do Polski ... st surowo wzbroniony przez departament zdrowia. Wszystkie nici tego nielegalnego handlu prowadzą do Katowic, do instytutu przyrodo- leczniczego „Inhalatorjum Stana" przy ul. Wojewódzkiej 26, którego właścicielem jest niejaki Honisz. Przeprowadzona w instytucie tym rewizja wykryła 103 pudełek tych pastylek wartości 1546 zł oraz rachunki i obfitą korespondencję, stwierdzające przemyt na ogólną sumę 25.000 zł. Przemyt odbywał się przez Gdańsk za pośrednictwem lekarza dr. Brauninga, który za tę pomoc brał od Honisza po 25 fenigów od pudełka.

W toku śledztwa Honisz usiłował przekupić urzędników. Ustalono, że był on dwukrotnie karany za przemyt i oszustwo losami zagranicznej loterji klasowej. Posiada on 80 agentów w miastach Krakowie, Lwowie, Przemyślu i Warszawie.

Sprawcy podpaleń „asekuracyjnych" pójdą pod sąd doraźny

Działająca na Pomorzu, zwłaszcza w powiecie lubawskim wojewódzka komisja śledcza, przeprowadzająca dochodzenia w sprawie coraz bardziej wzmagających się pożarów zarządziła ostatnio aresztowanie 4 gospodarzy pod zarzutem wzniecania pożarów tzw. asekuracyjnych. M. in. aresztowano Bolesława Mówińskiego i Juljusza Gałka, którzy staną przed sądem doraźnym. Dotychczas pod zarzutem podpalenia własnych budynków i dokonania oszustwa asekuracyjnego aresztowano 23 osób.

Nieproszeni goście

Na odcinku Dzisna zatrzymano na terytorjum polskiem 30 chłopów z Rosji sowieckiej, którzy przedostali się łodziami przez Dźwinę. Przybyli oni do Polski, aby poczynić zakupy zboża, którego brak daje się dotkliwie odczuwać w Mińszczyźnie.

Na fałszywym tropie

Opinja publiczna w Rogowie i okolicznych wioskach wskazywała wciąż na półobłąkanego żebraka, Kowalskiego, jako na sprawcę ostatniego

wykolejenia pociągu. Wobec tego komisja śledcza przesłuchała Kowalskiego. Przesłuchiwanie trwało bardzo długo i nie dało pozytywnych wyników. Stwierdzono, że Kowalski w chwili wykonywania zamachu był poza terenem kolejowym. Pozatem nie jest prawdopodobne, aby człowiek, o przytępionych władzach umysłowych, mógł w ciągu 15 minut, gdyż tyle tylko czasu miał przestępca, dokonać tak precyzyjnej roboty, jak rozkręcenie szyn. Kowalskiego wypuszczono. Legenda się rozwiała.

Śmierć pod kołami pociągu

Wczoraj popołudniu został przejechany przez pociąg pospieszny, zdążający z Krakowa do Chrzanowa koło bloku kolejowego w Chrzanowie, Józef Piechowski (lat 21) z Chrzanowa, który w czasie przechodzenia przez tor dostał się pod koła parowozu. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

3 lata więzienia za sprzeniewierzenie 3550 zł.

Sąd okręgowy w Lidzie skazał na trzy lata ciężkiego więzienia asystenta pocztowego Henryka Ryczakowskiego za sprzeniewierzenie pieniędzy pocztowych w sumie 3.550 zł.

——oso——

LISTY Z KRAJU

Z Wieliczki

Akademja Żałobna ku czci błp. A. Hirscha. — Akcja pomocy biednym i bezrobotnym. — Praca w „Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha. — Z Żyd. Tow. Sport. „Ari". — Akcja legitymacyjna. — Z org. Kobiet Żyd. „Wizo" — Spis ludności.

Akademja Żałobna ku czci błp. A. Hirscha była olbrzymią manifestacją sjonizmu wielickiego. Gremjalny udział świadczy o niespożytych zasługach i czci, jaką sobie zaskarbił ukochany Przywódca, wśród ludności naszego miasteczka. Mimo dwóch lat, dzielących nas od Jego śmierci, pamięć o niezmordowanym orędowniku idei sjońskiej żyje wśród nas i żyć będzie zawsze. Akademję zagaił w uroczystych i gorących słowach prezes Lok. Kom. Org. Sjońskiej tow. M. Klinghofer, następnie przemawiali tow. A. Händler, i tow. Dr I. Kraus, podnosząc krystaliczny charakter Zmarłego, oraz jego ofiarną pracę dla sjonizmu miejscowej ludności. — Odśpiewaniem „E mole rachmim" przez tow. O. Laksa zakończono uroczystą akademję. W dniu rocznicy ofiarowała wdowa po błp. A. Hirscha 100 zł. na Ż. F. N., oraz 100 zł. dla biednych Żydów.

Kupiectwo wielickie coraz bardziej podupada, jęcząc pod ciężarem wygórowanych podatków. Szerokie rzesze ludności ulegają z dnia na dzień pauperyzacji, wskutek tego koniecznem się stało szukanie środków zapobiegawczych. Szlachetną inicjatywę w tym kierunku podjął wiceburmistrz miasta p. Dr. M. Horowitz, który zajmuje się tą sprawą bardzo gorąco. Zwołał mianowicie zebranie złożone z najpoważniejszych obywateli żydowskich na którem postanowiono rozdzielić środki spożywcze, pieniądze i węgiel, pomiędzy ubogą miejscową ludność. Zaznaczyć należy, że miasto nasze liczy zaledwie 300 rodzin żydowskich, a ze świadczeń korzysta blisko 100 rodzin. To mówi już samo za siebie.

„Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha" kontynuuje w dalszym ciągu swą pracę na polu kulturalnem, urządzając referaty i pogadanki, cieszące się wielką frekwencją. Również hebraizacja Stowarzyszenia posuwa się szybko naprzód, a to dzięki pracy tow. L. Kollera. Ostatnio rozszerzono wydatnie bibljotekę Stow., zakupując cały szereg książek z dziedziny beletrystyki, sjonizmu i judaistyki. Sądzimy, że akcja Stow. nie pozostanie bez rezultatów i znajdzie oddźwięk wśród ludności żydowskiej.

Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Żyd. Tow. Sport. „Ari", na którem wybrano następujący Wydział: Mgr. I. Spira, E. Wimmer, J. Klinghofer, D. Löffelholz, H. Brand, Inż. E. Furschmied, Goldstein, M. Rosenstock.

Akcja legitymacyjna Org. Sjońskiej dobiega już końca. Dodatni wynik tejże należy zawdzięczyć niezmordowanej pracy prezesa Lok. Kom. tow. M. Klinghofera oraz tow. A. Schreibera, którzy tę akcję przeprowadzili.

Org. Kobiet Żyd. „Wizo" rozwija na terenie naszego miasteczka bardzo pożyteczną działalność. Skupia ona w sobie prawie wszystkie kobiety. Co pewien czas urządza imprezy, cieszące się wielkiem powodzeniem. W pierwszy dzień Chanuka odbył się kiermasz dla dzieci, który udał się nadzwyczajnie. Na program złożyły się deklamacja, tańce, chór, oraz 1-aktówka doskonale wyreżyserowana przez p. M. Kleinbergerową. Dzieci wykazały wiele talentu, sztuczka wypadła bardzo efektownie. Na zakończenie rozdano biednym dzieciom szaliki i rękawiczki przyjęte z wielką radością. Szczególne podziękowanie należy się tow. O. Laksowi za zorganizowanie i prowadzenie chóru, oraz Tow. Sport. „Ari" za okazaną pomoc.

Również „Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha" urządziło Wieczornicę chanukową z bardzo urozmaiconym programem. Cały dochód w kwocie około 100 zł. przeznaczono na K. K. L.

Spis ludności przeszedł u nas spokojnie. Poza sporadycznymi wypadkami, w których komisarze spisowi nie chcieli wpisywać języka hebrajskiego, ogół żydowski podawał przeważnie język hebrajski i żydowski. Mimo przyrzeczenia nie zamianowano akademików żydowskich komisarzami spisowymi, bez podania powodów. (Zetes).

Z CHRZANOWA

Z okazji Chanuki odbyła się w lokalu Wiza z inicjatywy i za staraniem p. Dr. Reginy Rieserowej wieczorynka, połączona hojnem obdarowaniem kilkudziesięciu biednych tutejszych sierót, w odzież, buciki itd. Uroczystość zagaiła p. Drowa Besterowa, serdecznem przemówieniem do dzieci, opowiadając o znaczeniu Chanuki.

W ub. wtorek bawił w naszem mieście tow. Kohn, członek Centralnego Komitetu „Ezry" Chalucowej, celem usprawnienia akcji na rzecz „Ezry". Wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie Komitetu Lokalnego „Ezry" przy współudziale delegatów wszystkich frakcyj sjonistycznych, na którem między innemi uchwalono przystąpić do przeprowadzenia, ogłoszonej przez Centralę w Krakowie akcji „Organizacyjnej". Akcja na rzecz „Ezry" Chal. w naszem mieście została ostatnio bardziej ożywiona i mimo ogólnego kryzysu gospodarczego ofiarność naszych obywateli na rzecz akcji „Organizacyjnej" wciąż rośnie.

Z WADOWIC.

Staraniem Towarzystwa Opieki nad Młodzieżą Żydowską w Wadowicach odbyło się w sobotę dn. 12 bm. przedstawienie ku uczczeniu uroczystości chanukowych, w którem brały udział dzieci w liczbie 25. Na program złożyły się: deklamacje, zapalenie świeczek, żywe obrazy oraz odegrana została sztuczka pt. „Błękitny Książę". Przedstawienie pod reżyserją pełnej energji p. Tośki Rotter wypadło zadawalająco.

Z BOBOWEJ.

Staraniem stow. Mizrachi odbyła się u nas uroczystość chanukowa, którą zagaił wiceprezes tow. Rafał Wadl, poczem piękną i podniosłą mowę uroczystą wygłosił tow. L. Unger z Tarnowa. Referat tow. Ungera pozostawił na wszystkich licznie zebranych silne wrażenie.

Apel Emek-Izreel

do narodu żydowskiego

Jerozolima (ŻAT). Przedstawiciele kolonij żydowskich w Dolinie Izreel (Ein-Harod, Nahalal Balfouria, Dagania, Merchawja, Ramath Dawid i in.) wraz z przywódcami żydowskiego ruchu robotniczego p. Józefem Baratzem i panią Chaną Majzel-Szochet ogłosili następujący apel do narodu żydowskiego:

Po raz pierwszy w dziejach jiszuwu palestyńskiego Emek-Izreel zwraca się z apelem do narodu żydowskiego.

Keren-Hajesod, nasz instrument finansowy położył podwaliny pod osiedla robotnicze na obszarach Keren Kajemeth w Dolinie Esdralońskiej i w Dolinie Jordańskiej. Rola, która była pustynią odkąd wygnani byliśmy z kraju naszych praojców, użyźniona została poprzez pracę rąk robotników naszych i dzięki ofiarności narodu naszego. 10 lat upłynęło od chwili, gdy przystąpiono do wykupienia Doliny Izreel, zaś 20 lat od chwili rozpoczęcia akcji unarodowienia Doliny Jordanu. Kultywowaliśmy pustkowia, wysuszaliśmy bagna i wierciliśmy studnie.

Zapuściliśmy korzenie w głębię naszego kraju, do którego przywiązani jesteśmy nierozerwalnemi więzami. Trzeba było prawie nadludzkiej siły, aby przemóc przeszkody na naszej drodze, i to zarówno trudności zewnętrzne jak i wewnętrzne, aby osiągnąć to, cześmy w dobie obecnej dopięli. Siłę tę czerpaliśmy z głębin trwałej wiary, iż kładziemy silne podwaliny, ba wieczne podstawy pod rozkwit naszego narodu, który jest od wieków celem prześladowań i uciemiężeń, narodu pozbawionego kraju i siedziby.

Usiłowaliśmy torować drogę kolonizacji rolnej, tworzyć gospodarcze i społeczne formy w łonie narodu, dążącego do swego wyzwolenia poprzez odbudowę Palestyny. Kraj czeka na swych wybawicieli-synów. Wielkie są siły w narodzie naszym drzemiące, przemożne potęgi ukryte są w glebie.

Naród wyzwoli kraj swój, zaś kraj będzie narzędziem wyzwolenia narodu.

Rozległe połacie znajdują się w naszem posiadaniu. Tysiące tęsknią i błagają, by im dano możność przybycia i zorania pustych obszarów. Rozległe obszary Emeku jeszcze czekają swego użyźniania. **Obszary Szefelli i Wadi-Hawareth wołają o tysiące rąk ludzkich, któreby je przemieniły w kwitnące łany. To dzieło pionierskie szeroko rozewrze wrota dla zwiększonej imigracji.**

Naród żydowski doszedł do punktu zwrotnego swych dziejów. Masy nasze daremnie szukają gruntu do zakotwiczenia swego okrętu. Życie Żyda-jednostki traci swój sens. Naród jako całość dręczy się w niedoli i niedostatku, gdyż brak mu gruntu pod stopą. Musimy ugruntować dzieło nasze. Roi się od niebezpieczeństw. Lecz największem i najgroźniejszem niebezpieczeństwem jest apatja i roztrwonienie każdej godziny, którą wyzyskać należy dla budującego wysiłku.

Po 10 latach nałożonej pracy w Emek-Izreel oraz po 20 latach pracy w Dolinie Jordańskiej widzimy się pośród rozległych obszarów kraju przed nami rozpostartego kraju, któryby zdołał wyżywić dziesiątki a może i setki tysięcy Żydów. Kraj oczekuje swych Synów Budowniczych.

Wołamy do Narodu Żydowskiego: Wesprzyjcie pracę tych, których dzieło jest dziełem wyzwolenia narodu! Zwiększaicie swe ofiary na rzecz Keren Hajesodu [illegible] Narodu! Ułatwiajcie alije! Zwróćcie Narodowi Jego Kraj!

ECHA EKSCESÓW

Ambasador Filipowicz o rozruchach antyżydowskich

Wymiana listów między prezydentem Komitetu żydowsko - amerykańskiego Dr. Cyrusem Adlerem a ambasadorem polskim w Waszyngtonie dr, Tytusem Filipowiczem

Jak już ŻAT doniosła telegraficznie, w pierwszym tygodniu grudnia br. w Nowym Jorku odbyła się plenarna sesja Komitetu Żydowsko- Amerykańskiego, na której odczytano sprawozdania z sytuacji Żydów na całym świecie ze szczególnem uwzględnieniem położenia ludności żydowskiej w Polsce, zwłaszcza w świetle listopadowych rozruchów anty- żydowskich W związku z tą częścią sprawozdania na sesji Komitetu odczytano list prezydenta Komitetu Żydowsko- Amerykańskiego dr. Cyrusa Adlera do ambasadora Polski w Waszyngtonie dr. Tytusa Filipowicza w sprawie wypadków listopadowych oraz odpowiedź dr. Filipowicza na ten list.

Poniżej przytaczamy oba te listy w dokładnym przekładzie List dr. Adlera jest datowany z dn. 18 listopada br i ma treść następującą:

Wasza Ekscelencjo.

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni z powodu ukazujących się w ciągu ostatnich paru tygodni sprawozdań w prasie o rozruchach, które przed dwoma tygodniami rozpoczęły się na uniwersytecie w Krakowie, szybko przeniosły się na inne uniwersytety i w ciągu ostatnich paru dni objęły całą ludność żydowską w pewnej liczbie większych i pomniejszych miast Pańskiego kraju. Z ostatnich wiadomości wynika, że rozruchy spowodowały straty i szkody majątkowe, obrażenia cielesne wielu osób oraz nawet utratę życia. Do pewnego stopnia uspokajani jesteśmy ciągłemi doniesieniami o czynionych przez władze staraniach w kierunku stłumienia rozruchów i osadzenia w areszcie złoczyńców. Wiedząc, że obecny Rząd Polski już w swoim czasie skutecznie przeciwstawił się gwałtownym manifestacjom antyżydowskim byliśmy przeświadczeni, iż również w obecnych wypadkach władze równie skutecznie postępować będą Lecz sprawozdania, które tu nadeszły w ciągu ostatnich kilku dni, zdawałyby się świadczyć o niezdolności władz do opanowania sytuacji w sposób któryby w zupełności usunął zarówno obawy ludności żydowskiej w Polsce jak i niepokój braci naszych w innych częściach świata.

Wysoce cenić będziemy Pańskie doniesienie naszemu Komitetowi, czy posiada Pan informacje o tych wypadkach, jeśli zaś nie czy nie zechciałby Pan nawiązać kontakt ze Swym Rządem celem otrzymania odnośnych wiarygodnych informacyj. Jak Panu wiadomo z rozmów, jakie mieliśmy z Panem i z innymi wysokimi i odpowiedzialnymi reprezentantami Pańskiego Rządu, od pewnego czasu jesteśmy głęboko zaniepokojeni z powodu ciężkiej sytuacji gospodarczej Żydów w Polsce Od czasu, gdy u steru władzy w Polsce stoi obecny Rząd, nie mieliśmy dotychczas zmartwienia pod względem bezpieczeństwa życia i zdrowia naszych braci Będziemy szczęśliwi, gdy się dowiemy, iż zarówno ogólno- państwowe jak i lokalne władze Pańskiego kraju wdrożyły stanowcze kroki celem skutecznego położenia kresu ekscesom.

Mam zaszczyt pozostać szczerze oddanym Panu

(podpisał) Cyrus Adler, Prezydent.

W odpowiedzi na powyższe pismo ambasador dr Tytus Filipowicz wystosował do dr. Cyrusa Adlera list, datowany z dn. 21 listopada br. w brzmieniu następującem:

Mój drogi dr. Adler.

Pragnę udzielić odpowiedzi na list Pana z dnia 18 bm., w którym wyraził Pan życzenie uzyskania informacji o ostatnich zamieszkach między studentami polskimi i żydowskimi na niektórych uniwersytetach polskich. Zdaje mi się to być wcale naturalnem, iż życzy Pan sobie otrzymanie tych informacyj odemnie osobiście, skoro łatwo zmiarkować można, iż sprawozdania prasowe jak zwykle w podobnych wypadkach, nie są pozbawione przesady i skłonności do sensacyjności

Zamieszki między studentami polskimi i żydowskimi rozpoczęły się na terenie uniwersyteckim z nieznacznego powodu, który od lat już jest stałą przyczyną nieporozumień między chrześcijańskimi a żydowskimi słuchaczami medycyny w Polsce, jak zresztą w innych krajach europejskich.

Zgodnie z ustawodawstwem polskiem uniwersytety nasze korzystają z przywileju autonomji, wobec czego policji nie przysługuje prawo wkraczania na teren uniwersytecki. To też, skoro tylko powstało zamieszanie na uniwersytecie warszawskim, rektor zarządził natychmiast zamknięcie uczelni celem zapobieżenia nadużywania przywilejów uniwersyteckich, i w ten sposób nietylko potępiając rozruchy, lecz również jednocześnie dając możność policji wykonywania swych obowiązków. Gdy rozruchy przeniosły się na teren pozauczelniany, władze rządowe podjęły surowe kroki i dokonały licznych aresztowań. Jednocześnie minister spraw wewnętrznych ogłosił oświadczenie, w którem potępił tych którzy sprowokowali pożałowania godne incydenty i w imieniu rządu wyraził niezłomne postanowienie stłumienia przez władze wszelkich ekscesów, wywoływanych przez nieodpowiedzialne elementy

Stanowisko to potępiania wichrzycieli zajął nietylko Rząd Polski, lecz również przygniatająca większość narodu polskiego Gdy biskup Krakowa ks. Sapieha dowiedział się o zbezczeszczeniu jednej z świątyń, wydał on odezwę, w której ostrzegał ludność przed podburzycielami i wzywał ją do zachowania spokoju i godności Podobne stanowisko zajęła również prasa polska.

Jak Panu, Panie Adler, wiadomem jest, w dobie obecnej każdy naród błogosławiony jest grupą własnych swych krańcowych nacjonalistów, którzy czasami bez skrupułów wyzyskują dla siebie gorąco- krwistą młodzież uniwersytecką, podburzając ją do ekstrawaganckich, a nawet przestępczych manifestacji Polska nie jest wyjątkiem z tej reguły, jak tego dowiodły pewne wypadki z r 1922 i o ile mnie wiadomem jest również dziś te same elementy ponoszą odpowiedzialność za podżeganie słuchaczy uniwersyteckich przeciwko ich kolegom Żydom Przypuszczam, iż w danym wypadku polskie władze miały dodatkowy jeszcze powód dla energicznego ingerowania, może Pan zatem być pewnym, iż Rząd mój wdroży wszystkie możliwe środki celem doprowadzenia do uspokojenia.

Ja osobiście, jako reprezentant Rządu Polskiego i jako obywatel polski, jestem bardzo zatroskany z powodu pożałowania godnych wypadków, jakie zaszły między dwoma odłamami moich współobywateli Jednocześnie jestem jednak przeświadczony, iż napady na Żydów nie mogą być uważane za wynik antysemickich nastrojów ludności polskiej, lecz jedynie za niepatrjotyczne i nie humanitarne wyzyskiwanie przez nieodpowiedzialne elementy antagonizmu między owymi żydowskimi i polskimi studentami, którzy nie są jeszcze dość dojrzali, dla zrozumienia zalet pokojowych stosunków między wszystkimi obywatelami mojego kraju.

Szczerze Panu oddany

(podpisał) T. Filipowicz
Ambasador Polski.

——oSo——

Rezolucja „Board of Deputies“ o ekscesach

Londyn (ŻAT) Na posiedzeniu Zarządu Związku Gmin Żydowskich w Anglji (Board of Deputies), prezydent Zarządu p. d'Avigdor Goldsmid zgłosił następującą rezolucję:

Zarząd gmin żydowskich w Anglji ostro potępia ostatnie napady na akademików-Żydów na uniwersytetach polskich. Jednocześnie Zarząd z zadośćuczynieniem stwierdza, iż napady te były napiętnowane przez znaczną większość ludności polskiej w Polsce i że rząd czynił starania w kierunku stłumienia rozruchów.

Zarząd Gmin Żydowskich stoi na stanowisku, iż wszczęta kampanja bojkotu antyżydowskiego koliduje z historycznemi tradycjami kultury i cywilizacji narodu polskiego. Zarząd żywi nadzieję, iż rząd polski wdroży skuteczną akcję przeciwko ruchowi, który nietylko zagraża niebezpieczeństwu poważnego odłamu ludności, lecz również naraża na szwank dobrobyt całego Państwa“.

Rezolucja p. d'Avigdora Goldsmida została przez Zarząd uchwalona.

Delegacja żydowska z Wilna do Warszawy

W sprawie akcji bojkotowej.

W Wilnie odbyła się narada działaczy żydowskich w sprawie hecy bojkotowej endeków. W wyniku narady uchwalono wysłać delegację do władz centralnych w Warszawie. Delegacja przedłoży władzom memorjał i zażąda przedsięwzięcia kroków, któreby położyły kres niebezpiecznej hecy bojkotowej.

Oskarżony Żyd — uniewinniony

W Wilnie odbył się proces przeciwko mieszkańcowi żydowskiemu Szymonowi Aranowi, oskarżonemu o przeciwstawienie się policjantowi w czasie ekscesów antyżydowskich. Arana wówczas aresztowano a w czasie rewizji znaleziono u niego rewolwer. Podczas rozprawy okazało się atoli, że Aran ma pozwolenie noszenia broni. Policjant, któremu oskarżony miał rzekomo stawić opór, oświadczył na rozprawie, że nie przypomina sobie skarżony był tym osobnikiem, który mu stawiał opór w czasie ekscesów. Sąd uniewinnił Arana.

Zawieszenie zarządów polskich stowarzyszeń akademickich w Wilnie

Senat uniwersytetu wileńskiego zawiesił zarządy wszystkich organizacyj uniwersyteckich w liczbie kilkudziesięciu, które podpisały odezwę z dnia 29 listopada. Odezwa ta nawoływała do wprowadzenia „numerus clausus“ na wyższych uczelniach i do bojkotu Żydów. Władze w zawieszonych organizacjach sprawować mają mianowani w tym celu komisarze.

Jednocześnie zawieszono także zarządy sanacyjnych organizacyj: „Legjonu Młodych“ i „Zw. pol. młodzieży demokratycznej“ za wydanie odezwy przeciwko młodzieży obozu narodowego.

KRONIKA

Grudzień
23
Środa
13 Tebet 5692

Wschód słońca 7 m. 43 — Zachód słońca 15 m. 28

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ukaże się w objętości 16 stron druku i zawierać będzie m. in. oryginalny artykuł znanego pisarza francuskiego Andre Maurois p. t. „Recepty na szczęście".

——oSo——

Wybory na Konferencję Krajową odbędą się w Krakowie 27 bm.

Wybory delegatów z Krakowa na XIII doroczną Konferencję Krajową Sjonistów zachodniej Małopolski i Śląska odbędą się w niedzielę dnia 27 bm. Wybory w Krakowie odbędą się systemem proporcjonalnym. Termin wniesienia list kandydatów mija we czwartek dnia 24 bm. Listy kandydatów wnieść można między godziną 9—1 przed poł. i 4—6 wiecz. Każda lista kandydatów winna zawierać conajmniej 25 kandydatów oznaczonych imieniem, nazwiskiem, przy podaniu zawodu, wieku i dokładnego adresu. Lista kandydatów winna być podpisana przez conajmniej 40-tu miejscowych wyborców.

Listy należy wnosić do biura Egzekutywy przy ul. Stradom 15.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie

DO KOMITETÓW LOKALNYCH ORGANIZACJI SJOŃSKIEJ!

Egzekutywa wzywa wszystkie Komitety Lokalne Organizacji Sjońskiej, by podały wynik wyborów na XIII Konferencję Krajową, jakoteż o przesłanie zainkasowanych kwot za legitymacje partyjne. Wyniki wyborów z poszczególnych miejscowości będą w najbliższych dniach ogłoszone.

Do Komitetów Lokalnych Ezry Chalucowej!

Centralny Komitet Ezry Chalucowej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie zwraca się tą drogą do wszystkich Komitetów Lokalnych Ezry, należących do Centrali w Krakowie, aby bezzwłocznie przystąpiły do intenzywnej pracy nad przeprowadzeniem akcji organizacyjnej, proklamowanej przez Komitet Centralny między 19. XII. a 3. I 1932 r.

W związku z powyższą akcją odwiedzi tow. Fohn z ramienia Centrali w Krakowie szereg miejscowości Małopolski zach. i Śląska celem zreorganizowania pracy „Ezry" względnie zakładania nowych Komitetów Lokalnych „Ezry" Chal. tam gdzie one nie istnieją lub istnieć przestały.

Komitety Lokalne „Ezry" Org. sjońskiej i ugrupowań sjonistycznych winny delegata poprzeć i energicznie zająć się „Akcją Organizacyjną".

Na bezrobotnych — zamiast życzeń

Naczelny Komitet do spraw bezrobocia wydał odezwę, nawołującą, aby w obecnych ciężkich chwilach, zamiast tradycyjnego zwyczaju wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych, społeczeństwo złożyło odpowiednie sumy za pośrednictwem prasy na rzecz pomocy dla bezrobotnych. Ofiary mogą być składane również bezpośrednio w wojewódzkich i miejscowych komitetach do spraw bezrobocia, lub wpłacane na konto czekowe Naczelnego Komitetu w PKO Nr. 3006.

* * *

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za takie życzenia, p. premjer Prystor złożył na ręce Naczelnego Komitetu do spraw bezrobocia kwotę 500 zł.

Dyrektor Kolei Państwowych w Krakowie inż. Aleksander Bobkowski przeznaczył na cele Wojewódzkiego Komitetu dla walki z bezrobociem kwotę zł. 50, zamiast przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych.

Rada Sportowa w Krakowie

Onegdaj odbyło się w ratuszu krakowskim pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Dra Klimeckiego posiedzenie Wydziału wykonawczego miejskiego W.F. i P.W. przy współudziale delegatów po poszczególnych Okręgowych Związków sportowych miejscowych klubów sportowych. Celem skoordynowania działalności sportowej i wychowania fizycznego uchwalono powołać do życia przy miejskim Komitecie W.F. i P.W. Radę Sportową, w skład której wchodzić będą prezesi względnie delegaci Okręgowych Związków sportowych oraz powołani przez przewodniczącego miejskiego Komitetu W. F. i P. W. zasłużeni działacze sportowi. Nadto postanowiono otworzyć odpowiedni lokal na pomieszczenie biur tak dla sekretarjatu M. Komitetu W.F. i P.W., jak i Rady Sportowej, w którym będą się mogły mieścić także zarządy poszczególnych związków sportowych. Organizacją tych zamierzeń zajmie się miejski Komitet W.F. i P.W.

——oSo——

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76, i Brodzińskiego 1.

— POSIEDZENIE EGZEKUTYWY ORGANIZACJI SJOŃSKIEJ, dziś o g. 7-mej wiecz. w Rynku gł. 30.

— „AGUDAT HANOAR HAIWRI AKIBA". Wyjazd na kurs instruktorski nastąpi w nocy ze środy na czwartek pociągiem odchodzącym z Krakowa o 0'15. Druga grupa wyjeżdża w piątek pociągiem odchodzącym z Krakowa o godz. 10'55 przedpoł. Ze zniżek kolejowych będą mogli korzystać tylko ci uczestnicy kursu instruktorskiego, którzy pojadą jednym z wyżej wymienionych dwóch pociągów.

— TELEGRAMY GRATULACYJNE ŻYD. FUNDUSZU NARODOWEGO nabywać można w biurze ŻFN. przy ul. Zielonej 10 of. w godzinach urzędowych między 9—2 w południe i 3'30—6'30 wieczór.

— Z KAS OSZCZĘDNOŚCI. Kom. Kasa Oszczędności miasta Krakowa (ul. Szpitalna 15) i Kom. Kasa Oszczędności Powiatu Krakowskiego (ul. Pijarska 1) zamykają w dniu wigilijnym (24 bm.) biura dla stron o godzinie 11-tej przedpołudniem.

— RUCH TRAMWAJOWY W KRAKOWIE wstrzymany będzie jutro. we czwartek z powodu wilji od godz. 8-mej wieczór. O tej godzinie wyjadą ostatnie wozy ze stacyj końcowych na wszystkich linjach. W piątek przez cały dzień tramwaje będą nieczynne. Normalny ruch podjęty będzie w sobotę rano.

— PRZERWA ŚWIĄTECZNA NA KOLEJACH. Na okres świąt Bożego Narodzenia ruch towarowy na kolejach przerwany będzie w czasie od godz. 18 w czwartek 24 bm do godz. 18 w niedzielę 27 bm. Zatrzymane w drodze na czas przerwy świątecznej pociągi z wagonami ładowanemi będą odpowiednio zabezpieczone.

— KOMUNIKACJA LOTNICZA W CZASIE ŚWIĄT. W czasie nadchodzących świąt mianowicie w dniach 25 i 26 m., oraz w dniach 1 i 2 stycznia, komunikacja na wszystkich linjach powietrznych w Polsce będzie wstrzymana. W dniach 27 bm. oraz 3 stycznia przypadają niedziele, w czasie których normalnie samoloty nie kursują, zatem samoloty wystartują poraz pierwszy po świętach w dniu 28 bm, po Nowym Roku zaś w dniu 4 stycznia.

— ORDYNACJA W KASIE CHORYCH W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM. Kasa Chorych w Krakowie komunikuje, iż w czasie świątecznym będzie pomoc lekarska zapewniona uubezpieczonym w następujący sposób: W wilję (24 bm.) trwać będzie normalna ordynacja lekarska do godziny 12: od godziny 12 pełni w Centrali (Batorego 3) służbę lekarz dyżurny, w piątek, sobotę i w niedzielę pełnią funkcję w ciągu dnia tylko lekarze dyżurni w Centrali; nocne dyżury lekarskie czynne będą bez zmian przez cały okres świąteczny. Apteki kasowe będą czynne 24 bm do godz. 14 wzgl. do sporządzenia leków zapisanych przez lekarzy ordynujących; w piątek apteki zamknięte; w sobotę czynna będzie apteka w Centrali od godziny 10—41; w niedzielę w aptece w Centrali normalny dyżur niedzielny od godz. 9'30—18'30. Wypłata zasiłków nastąpi przed świętami w dniu dzisiejszym.

— OPŁATA OD PSÓW pobierana będzie w roku 1932 w dotychczasowej wysokości tj 30 zł od każdego pierwszego psa, zaś od każdego następnego 40 zł. płatne w 2-ch równych ratach półrocznych, najdalej w pierwszych 4-ch tygodniach każdego półrocza. Należytość za duplikat marki oraz marki przechodniej wynosi 5 zł, zaś za markę dla psa łańcuchowego 1 zł.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Piekarska Marja (lat 27) robotnica zażyła truciznę w zamiarze samobójczym w bramie domu przy ul. Zwierzyniec kiej 4 Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

— WYPADEK CZY ZBRODNIA? Na polach obok cegielni Ludwika Felusia w Przegini Duchownej znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Przeprowadzone dochodzenia policyjne wskazują na to, że zwłoki te należą do umysłowo chorego żebraka, Franciszka Zasiary z Nowej Wsi.

— CO ZNALEZIONO W DOMU WOJDYŁY? V. Komisarjat przy ul. Józefińskiej 14 zakwestjonował w mieszkaniu Wojdyły przy ul. Krasickiego 10 marynarkę z kamizelką, aparat fotograficzny marki Ipsor D. R. B., walizkę fibrową brązową, parę spinek srebrnych, brożkę złotą, które to rzeczy pochodzą z kradzieży na szkodę nieznanych właścicieli. Celem rozpoznania należy się zgłosić w V. Komisarjacie.

— ZNOWU ROWER. Szczurkowi Józefowi agentowi handlowemu zam. Wieczysta 152 skradziono z kurytarza domu przy ul. Radziwiłłowskiej rower męski marki Steyer, wartości 850 zł. —

— SEZON NA FUTRA. Recht Bela zam. Grodzka 20 zgłosiła do policji, że skradziono jej z niezamkniętego przedpokoju futro męskie z małp wartości 850 zł. — Szprungowi Ludwikowi kupcowi zam. Senatorska 4 skradziono z niezamkniętego przedpokoju mieszkania Salomona Frischa przy ul. Strzeleckiej 15, futro męskie wartości 1800 zł.

— Z RÓŻNYCH DZIEDZIN. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano: Springa Salomona (lat 40) z Buczcza, Grünszpana Adolfa (lat 33) ze Zbaraża za kradzież skórki z wydry amer. wartości 80 dol. amer na szkodę Salomona Grünsteina kuśnierza przy ul. Krakowskiej 39. Marka Józefa (lat 28) zam. Gromadzka 10 za systematyczne kradzieże węgla z wagonów kolejowych na stacji kol. Kraków—Wisła. Krawczyka Jana (lat 29) robotnika zam. Sarmacka 30 za systematyczne kradzieże narzędzi ślusarskich wartości 168 zł na szkodę firmy Ziarno, gdzie pracował. Króla Pilotra (lat 17) robotnika zam. Lanowa 47, za kradzież kleju stolarskiego wartości 27 zł z wozu stojącego w Rynku Podgórskim. Wójtowicz Zofję (lat 19) za sprzeniewierzenie 46 zł na szkodę Trzoby Bronisława ze Lwowa.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— ADA SARI PORAZ PIERWSZY W „TRUBADURZE". Dziś w środę wystąpi w operze krakowskiej światowej sławy śpiewaczka p. Ada Sari, która kreować będzie partję Leonory w operze Verdiego „Trubadur" po raz pierwszy w Krakowie.

STEFAN ZWEIG WPROWADZA W LITERATURĘ NIEWIDOMEGO POETĘ ŻYDA. W Niemczech ukazał się w tych dniach zbiór poezji i prozy Maxa Zodykowa pt. „Głos z mroku", opatrzony wstępem pióra Stefana Zweiga. Poeta, od urodzenia niewidomy, od 13-ego roku życia znajduje się w żydowskim zakładzie dla niewidomych w Steglitz. Krytyka niemiecka przed kilku jeszcze laty zwróciła uwagę na poezje Zodykowa. Niektóre swe utwory Zodykow odczytał już przed mikrofonem radjo- stacji niemieckiej.

——oSo——

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Środa o 8 wiecz.: „Trubadur" (opera)
Czwartek Teatr zamknięty.

——oSo——

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Pod kuratelą".
BAGATELA: „Za kratami"
SŁOŃCE: „Trzej chrzestni ojcowie"
UCIECHA: „Ulice wielkomiejskie"
SZTUKA: „Pan Cytryn z Pomeranji"
WANDA: „Nasze niewinne narzeczone".

Zmiany w ustawie o ochronie lokatorów

Ustawa o ochronie lokatorów działa już bli sko 7 lat, od 11 kwietnia 1924, a w tym okresie ulegała już kilkakrotnej nowelizacji, wywolanej naglącemi potrzebami życiowemi. W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ ogłoszona została najświeższa nowela do tej ustawy, dotyczącej interesów najszerszych kół ludności naszego państwa.

Nowela obecna liczy zaledwie 3 artykuły, pod względem treści jest jednak bogata. Pierwsze postanowienie noweli dotyczy budynków, stanowiących w dniu 1 kwietnia 1924

własność państwa.

Otóż budynki te ochronie lokatorów nie podlegają, a osoba w takim budynku zajmująca lokal może być wyeksmitowana za wypowiedzeniem trzy- sześcio lub 12-miesięcznem, zależnie od tego w jakich ratach płatne jest za dany lokal komorne.

Drugą kwestją kapitalną, którą reguluje nowela jest sprawa t. zw.

moratorjum mieszkaniowego.

Ustawa w brzmieniu dotąd obowiązującem poświęcała kwestji tej rozdział V zatytułowany: „Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych, rozłożenie zaległego komornego na raty itp. Obecna nowela stawia moratorjum w pla szczyźnie szerszej, gdyż dekretuje, aby w tytule rozdziału ustawy wstawić słowa uzupełniające tak, aby nagłówek rozdziału brzmiał: „Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych i w porze zimowej“.

W myśl nowych postanowień, uregulowana zostaje kwestja

eksmisji w zimie,

tj. kwestja, w której istniały dotychczas okólniki ministerjalne, zawierające pewne wskazówki dla sądów, wskazówki nie mogące z natury rzeczy zmienić tekstu obowiązującego prawa. Nowe prawo zakazuje wykonywania eksmisji z 1 i 2 pokojowych lokali w okresie od 1 listopada do 31 marca. Zakaz ten odnosi się jedynie do spraw o eksmisję, wytoczonych wskutek zalegania z zapłatą komornego. Jeśli więc przeciwko osobie zajmującej 1 pokój wytoczono proces o eksmisję z tej zasady, iż wynajęty lkal obróciła np. na dom schadzek, to w tym wypadku nie może być mowy o korzystaniu z dobrodziejstwa moratorjum i taka eksmisja może być wykonana w ciągu najostrzejszej zimy. Prawodawca nasz mocą postanowień noweli zapewnia w zimie dach nad głową lokatorom naprawdę ubogim, zalegającym w opłacaniu komornego z powodu klęski bezrobocia.

Poza wypadkiem wyżej przytoczonym, eksmisja nie będzie wykonywana na mocy decyzji sądu, jeżeli bezrobotny otrzymał pracę i opłaca prócz bieżącego komornego zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 procent bieżącego komornego miesięcznego.

Prawo do korzystania z moratorjm mieszkaniowego pozwany traci, jeżeli w tej samej miejscowości posiada inne mieszkanie lub mu je dostarczono. Ostatnio zacytowany przepis rozumieć należy w ten sposób, iż żądający eksmisji lokatora może pozbawić go możności korzystania z moratorjum mieszkaniowego przez dostarczenie innego lokalu w tej samej miejscowości.

Interpretacyjne wątpliwości powyższych postanowień noweli rozstrzygnie niezadługo praktyka sądowa.

Przed Makkabiadą

ELIMINACYJNE ZAWODY GIMNASTYCZNE. Zgodnie z uchwałą Zjazdu Kapitanów Sportowych Związku Makkabi w Polsce, urządza Komitet Centralny w Warszawie gimnastyczne zawody eliminacyjne w dniach 23 i 24 stycznia 1932 roku. W zawodach wezmą udział tylko członkowie Klubów Zrzeszonych Związków Makkabi w Polsce. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat do dnia 10 stycznia br. Zwycięscy będą wyeliminowaną grupą na Makkabjadę. Dotychczas zgłosiły się do zawodów Makkabi — Warszawa, Barkochba — Łódź, Hakoah — Będzin, Makkabi — Sosnowiec, Dror — Lwów i cały szereg innych klubów.

EKSPEDYCJA TURYSTYCZNA. Ze względu na ogromną ilość zapytań, informuje Sekretarjat Makkabjady, że zgłoszenia turystów na Makkabjadę przyjmowane będą tylko do 31 grudnia. **Koszta podróży przez Trjest wynoszą 125,50 dol., a przez Susak 100 dolarów, względnie 125 dol. 4-osobowych** kabinach. Ekspedycja ma do swej dyspozycji oddzielny okręt przeznaczony dla uczestników Makkabjady wyjeżdżających przez Susak. Uczestnicy będą mieli sposobność przejeżdżać przez Korynt i Fiumę, najpiękniejsze okolice świata.

MAKABIADA NA FILMIE DŹWIĘKOWYM. W ubiegłym tygodniu została podpisana umowa między Prezydjum Makabiady, a Polskiem Towarzystwem Filmowem w sprawie sfilmowania Makabiady. Oprócz części kulturalno-oświatowej, będzie zawierał film fabułę, której tłem będzie Makabjada. Będzie to dźwiękowiec w wersjach: francuskiej, angielskiej, niemieckiej, lecz wszędzie będą przemówienia hebrajskie i arabskie w oryginale.

——osc——

NAJBLIŻSZE IMPREZY HOKEJOWE

W sobotę i niedzielę odbędą się w Krakowie dwa mecze hokejowe. W sobotę o godz. 8 wiecz. mecz Sokół—Makkabi. Ostatnie zwycięstwo Sokoła nad Cracovią, świadczy o doskonałej formie tej drużyny. Z drugiej strony wystąpi Makkabi na tych zawodach w pełnym składzie, co wpłynie niewątpliwie na wysoki poziom spotkania. W niedzielę pertraktuje Makkabi o sprowadzenie drużyny Śląskiego Tow. Łyżw., z którą rozegrałaby mecz o godz. 8 wiecz. Oba mecze odbędą się na torze Makkabi.

— OBÓZ NARCIARSKI „JUTRZENKI“. Wyjazd **Milówki** we czwartek 24. bm. Zbiórka punkt. o godzinie 9 rano w westibulu dworca głównego pod zegarem. Należy przy sobie mieć legitymacje klubowe „Jutrzenki“, wzgl. dowód osobisty z fotografją.

Hitlerowcy fabrykują broń!

Berlin 22. 12. PAT. Partja socjalistyczna w Brunświku wraz z innemi organizacjami republikańskiemi zwróciła się do rządu Rzeszy z memorjałem w sprawie działalności hitlerowskich oddziałów szturmowych na terenie Brunświku. **Z memorjału tego wynika, że hitlerowcy nabyli w Kreiensen fabrykę broni i część jej zabudowań przekształcili na koszary dla oddziałów szturmowych, które odbywają ustawiczne ćwiczenia polowe w dzień i w nocy w okolicy.** Fabryka ta leży w niezwykle ważnym punkcie komunikacyjnym. **W ręce hitlerowców przeszedł wraz z fabryką zapas broni, wartości 60.000 marek.** Autorzy memorjału wzywają rząd do interwencji.

Skład komisji rzeczoznawców „mandżurskich“

Genewa 22. 12. PAT. Liga Narodów postanowiła wysłać do Mandżurji komisję, na czele której ma stanąć lord Litton. W skład komisji ma wejść: Francuz, gen. **Claudel**, b. gubernator niemieckiej Afryki Wschodniej **Schnee**, rzeczoznawca amerykański **Tiness** i hr. **Aldobrandini.**

— KLUB SJONISTYCZNY zawiadamia, że dzisiejsze zebranie nie odbędzie się.

Krwawa strzelanina między policją a bandytami

Warszawa 22. 12. PAT. W lesie na drodze między wsią Krzywdą a Adamowem, w powiecie łukowskim (wojew. lubelskie) trzech bandytów napadło na 5-cioro przejeżdżających osób. Bandyci zrabowali 200 zł. gotówką, rewolwer i różne drobiazgi. Pościg zarządzony przez policję odnalazł w lasach pod Adamowem wszystkich trzech bandytów. W czasie pościgu wywiązała się strzelanina między policją a bandytami, w wyniku której zabity został posterunkowy Mateusz Bortnowski oraz ciężko ranny jeden z bandytów Edward Wójcicki, który następnie wystrzałem w skroń pozbawił się życia. Dwaj pozostali bandyci zostali ujęci.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Onegdaj zmarła w Krakowie w 79 roku życia blp. Marja Fraenklowa, zasłużona filantropka i działaczka na polu dobroczynnem, zwłaszcza zaś w dziedzinie opieki nad biednemi dziećmi. Blp. Zmarła ufundowała własnym sumptem gmach Tow. Rabczańskiej Kolonji Leczniczej i zasłużyła się wielce około rozwoju tej pożytecznej instytucji.

Jak Al Capone spędza czas we więzieniu

Podczas gdy w świecie podziemnym Chicago wciąż wybuchają rewolucje, podczas gdy trwa tam dyskusja na temat, kto zostanie prezydentem tej republiki bandytów i przemytników alkoholu, żyje sobie Al Capone we więzieniu Cook County, jak u Pana Boga za piecem. Król przemytników alkoholu ma widocznie i we więzieniu przywileje, jakich byle kto nie posiada. Al Capone prowadzi więc w więzieniu żywot spokojny i uregulowany, a obrońcy jego, opłacani sowicie, dokładają wszelkich starań, by go nie przeniesiono do więzienia Leavenworth Penitentiary w Stanie Chicago, gdzie panuje rygor bardzo ostry. Al Capone odsiedzieć ma 11 lat więzienia, ponieważ udowodniono mu wcale poważne zatajenie dochodów przy składaniu fasji podatkowej. Dziwny jest ten wyrok, którego napewno nikt w Europie zrozumieć nie potrafi, albowiem z jednej strony handel alkoholem jest zakazany, a z drugiej strony zmusza się [illegible] trudniącego się tym handlem, **do składania zeznań, na podstawie których można** mu wymierzyć podatek od tych zakazanych źródeł dochodu.

We więzieniach Stanów Zjednoczonych musi każdy więzień przyjąć redaktora zgłaszającego się do niego po wywiad. Al Capone jest jednak innego zdania i wywalczył też sobie prawo wyboru gości, którzy przychodzą do niego w odwiedziny. Al Capone nie chce sobie zakłócać wywczasów spędzanych we więzieniu i dlatego nie przyjmuje pierwszego lepszego dziennikarza, który się zgłasza dla zaspokojenia ciekawości swych czytelników. Al Capone zresztą we więzieniu się nie nudzi. Pali najlepsze cygara, ma radjo i gra w karty z towarzyszami niedoli. Nie musi też korzystać z wiktu więziennego; gotuje mu matka, która wynajęła sobie mieszkanie w bezpośrednim sąsiedztwie więzienia i przesyła synowi do więzienia rozmaite przysmaki i ulubione potrawy. Zarząd więzienia zgodził się na to, bo Al Capone wyraził obawę, że przeciwnicy jego mogą przekupić służbę więzienną, by go we więzieniu otruć.

Ze zrozumiałych powodów nie umieszczono herszta przemytników z innymi przemytnikami alkoholu. **Przez pół dnia** umieszczono go wspólnie z przemytnikami narkotyków, ale wnet musiano go **pozbawić tego towarzystwa, ponieważ skonstatowano,** że zaczął się we więzieniu rozwijać handel narkotykami. Umieszczono go więc na piątem piętrze wspólnie z pięcioma fałszerzami czeków.

Jego współwięźniowie przyjęli ze satysfakcją do wiadomości przystąpienie jego do klubu „Kangoro“. Jest to klub, który arystokracja więzienna powołała do życia, by się odseparować od reszty więźniów. Jedyną ma przykrość Al Capone, a mianowicie — sypialnię. Jest to wąska, na żółto pomalowana cela, oddzielona zakratowanemi drzwiami od korytarza. Al Capone do takiej skromności i ciasnoty nie jest przyzwyczajony...

Zresztą regulamin więzienny nie sprawia mu wielkich przykrości. Musi wprawdzie wstawać o godzinie 6-tej ale do tego jest przyzwyczajony. O godz. 7 gotów jest z toaletą, opuszcza więc swą „sypialnię“ i udaje się do wspólnej celi, gdzie przebywa przez cały dzień. Od czasu do czasu wolno mu korzystać z ogrodu więziennego umieszczonego na dachu. Capone spodziewa się, **że rewizja procesu nastąpi już w styczniu lub lutym 1932, a jeśli w drugiej instancji wyroku nie zniosą, Al Capone ma zamiar zaapelować do Najwyższego Trybunału Stanów Zjednoczonych.**

Dymisja rządu chińskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 22. 12. (L) Donoszą z Nankinu, że centralny rząd narodowy podał się do dymisji. Marszałek Czang-Kai-Szek, który już poprzednio zrezygnował ze stanowiska prezydenta republiki chińskiej wyjechał z Nankinu w niewiadomym kierunku.

Sensacyjny zwrot w sprawie lwowskiej tragedji rodzinnej

Nie czyn obłąkanej matki, lecz potworne morderstwo?

Lwów 22. 12. PAT. Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym na przedmieściu Lwowa Lewandówce znaleziono w jednym z domów zwłoki dwojga dzieci ślusarza kolejowego Ostrówki z pętlicami na szyjach oraz zwłoki ich matki, która się powiesiła. Początkowe poszlaki wskazywały na to, że matka w przystępie szału zamordowała dzieci i następnie popełniła samobójstwo. Śledztwo, kierowane przez policję natrafiło jednak — jak donosi dzisiejsza prasa poranna — na sensacyjne szczegóły sprawy. **Nie jest wykluczone, że popełnione zostało morderstwo. Podejrzenie kieruje się przeciw ko mężowi zmarłej Franciszkowi Ostrówce i przeciw Stefanowi Czerkiesowi, który często bywał u Ostrówkowej. Obaj zostali aresztowani. Dalsze śledztwo w toku.**

ECHA ZE ŚWIATA

Zgon Oskara A. H. Schmitza

Donieśliśmy już, że we Frankfurcie n/M. zmarł w 58 roku życia znany pisarz niemiecki Oskar A. H. Schmitz. Zmarły jeszcze przed wojną wysunął się na czoło pisarzy niemieckich swą książką „Das Land ohne Musik", w której znajdujemy wnikliwą analizę naszych czasów. Przedtem jeszcze napisał książkę o Anglji i o mentalności angielskiej, która przeszła wprawdzie bez echa, ale swym wysokim poziomem intelektualnym zasługiwała na inne przyjęcie. Schmitz interesował się głównie problemami przesilenia naszej kultury i z tej dziedziny bardzo wiele pisał. Wymienić należy najważniejszego jego dzieła, jak „Weltanschauung der Halgebildeten", „Brevier für Weltleute", powieść „Wenn die Frauen erwachen" i dwutomowe dzieło „Nespennester", w których zapuścił sondę na samo dno duszy ludzkiej. Schmitz był konserwatystą radykalnym, nie ulegał hypnozie frazesu, nie płynął z prądem, lecz miał bardzo często odwagę płynąć przeciwko prądowi. Był to pisarz nietylko wytworny, ale też głęboko wykształcony i bardzo subtelny psycholog. Nie znał autoreklamy, dlatego nie miał popularności hrabiego Kayserlinga lub Emila Ludwiga chociaż przewyższał ich głębią i szeroką skalą swych zainteresowań.



Naprawiony ciężki błąd sprawiedliwości!

Wyrok w procesie lekarza szwajcarskiego i jego kochanki

We wznowionym procesie przeciw lekarzowi drowi Maksowi Riedlowi i jego narzeczonej Antoninie Guala, którzy, jak wiadomo, w roku 1925 zostali skazani na dwadzieścia lat więzienia za rzekome otrucie żony Riedla, zapadł onegdaj wyrok przed sądem w Burgdorf w kantonie berneńskim. Oboje oskarżeni zostali uwolnieni od zarzutu zbrodni zatrucia, względnie od udzielenia pomocy do tej zbrodni. Sąd przyznał ponadto drowi Riedlowi 38.000, a pannie Guala 23.000 franków odszkodowania, z czego oskarżeni muszą jednakowoż zapłacić dość duże koszta sądowe. Wyrok uwalniający ma zostać ogłoszony w gazetach w Langenau i Burgdorf. W uzasadnieniu wyroku oświadczył przewodniczący dr. Stiuffer, iż sąd nie mógł nabrać przekonania o tem jakoby w danym wypadku zachodziło morderstwo przez otrucie. Prawdą jest tylko, że dr. Riedel w czasie choroby swej żony nie wykonał tych wszystkich zabiegów, które ze stanowiska lekarskiego byłyby koniecznę. **Dr Riedel został z tego powodu jak i** za pomoc przy spędzeniu płodu skazany na cztery miesiące domu poprawczego, a panna Guala za spędzenie płodu na 20 dni więzienia. Obie te kary są już naturalnie przez długoletnie więzienie śledcze skompensowane, tak, że oboje oskarżeni zostali natychmiast wypuszczeni na wolną stopę.

Sukces artysty żydowskiego

Bruksela 22. 12. PAT. Odbył się tu koncert Jakóba Gimpla ze Lwowa. Artysta polski odniósł wielki sukces. Po koncercie p. Gimpel został przedstawiony królowej belgijskiej, która była obecna na koncercie.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 22. 12 Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na środę dnia 23 bm. Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: chmurno z przejaśnieniami w ciągu dnia, rankiem miejscami mglisto. Nocą nad ranem lekki mróz. Dniem temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry północno- zachodnie.

Echa zamachu na króla albańskiego

Wiedeń 22. 12. PAT. Przed Najwyższym trybunałem odbyła się dzisiaj rozprawa kasacyjna z powodu zażalenia nieważności, zgłoszone go przez Albańczyka Edora Gjelossiego, zasądzonego na 7 lat ciężkiego więzienia za zamordowanie adjutanta króla Zogu. Trybunał Najwyższy odrzucił zażalenie nieważności i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Wschodnio-pruska izba rolnicza ukarana

Berlin 22. 12. PAT. Prasa pruska donosi, że rząd pruski zarządził rozwiązanie wschodnio-pruskiej izby rolniczej. Rozwiązanie to nastąpiło z powodu uchwalenia przez izbę znanej rezolucji narodowych socjalistów, wzywającej prezydenta Hindenburga i gabinet Rzeszy do ustąpienia. Tymczasowym komisarzem rządowym, któremu przekazane zostały agendy izby mianowany został prezes urzędu ziemskiego Pauly.

Warszawa 22. 12. PAT. P. marszałek Piłsudski przyjął delegację polskiego komitetu olimpijskiego, który zaprosił p. Marszałka na uroczystą premjerę filmu dźwiękowego „Ułani, ułani, chłopcy malowani", która odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca w kinie „Kasyno". Dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na rzecz funduszu olimpijskiego.

Monachjum 22. 12. (R) Na wyżynie bawarskiej panują silne mrozy dochodzące miejscami do 30 stopni poniżej zera. Także w Alpach niemieckich zaznaczył się rzadko spotykany spadek temperatury.

Paryż 22. 12. (B) W pobliżu Cherbourga spadł do morza i zatonął francuski samolot wojskowy wraz z 2 lotnikami.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 22. 12. 1931. Akcje w zastoju. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż inwestycyjna 79.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymaną. Zapotrzebowanie ograniczone do minimum. Papiery bankowo, handlowe i przemysłowe bez obrotów. Z papierów procentowych silniej poszukiwano 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną po kursie ustalonym mocniej. Ruch słaby. Obroty niewielkie.

Na pogiełdziu objaw podobny. Płacono 3-proc. Pożyczkę Budowlaną 31—31.50 i 4-proc. Premjową Pożyczkę dolarową 43.50 mocniej przy silniejszem zapotrzebowaniu. Obroty większe.

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano. Usposobienie spokojne. Popyt niewielki pokryty dostateczną podażą. W Krakowie dolar gotówkowy 8.90—8.92, czeki bankowo 8.90—8.92. Kursa orjentacyjne: Funt szterling 30—30.40, słabiej. Frank szwajcarski 174.20—174.70. Marka niemiecka 210—212.

* * *

Krakowska giełda zbożowa z dnia 22. 12. 1931. Pszenica dwors. czerw. 27.50—27.75, biała 27—27.25 targowa stand. 26.50—26.75, żyto dwors. stand. 26.75—27, targowe stand. 26.25—26.50, owies dworski stand. 26.50—27, targowy stand. 25—25.50, zadeszczony dwors. 25—25.50, jęczmień browarniany 27—28, na krupy stand. 21—22, mąka pszenna okr. Krak. grysikowa 48—50, 45-proc. 46—47, 60-proc. 43—44, mąka pszenna z młynów Kongr. grysikowa 46—47. OOOO 41—42, mąka żytnia okr. Krak. 65-proc 42—42.50, mąka żytnia okr. Poznań 65-proc. 43—43.50. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22 12 PAT. Akcje: Bank Polski 105, Sole Potasowe 95, Spiess 36. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 30.50. 4-proc. inwestycyjna 78, ta sama seryjna 85.50. 5-proc. konwersyjna 37, 4-proc. dolarowa 42.50, 42.75. 7proc. stabilizacyjna 52.50, 53, 52.50, 10-proc. kolejowa 99.50, 99. Listy zast. BGK. bez zmian.

* * *

Waluty: Dolar 8.91, 8.93, 8.89. **Dewizy:** Belgja 124.35, 124.66. 124.04, Gdańsk 174.10. 174.53, 173.63, Londyn (30.33—30.30) 30.33, 30.41, 30.25, Nowy Jork 8.916. 8.936. 8.896, telegr. 8.922, 8.942, 8.902, Paryż 35.09. 35.18, 35, Szwajcarja 174.20, 174.63, 173.77, Włochy 45.50. 45.32. 45.38, Berlin 211.65.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 22 12. 1931. Ceny transakcyjne: Żyto 705 ton 27 i jedna czw., pszenica 75 ton 24 i trzy czw., ceny orjentacyjne: owies 23—23 i pół. Reszta bez zmian — usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 22. 12 PAT. Paryż 20.17 i pół, Londyn 17.35, Nowy Jork 5.12 i jedna czw., Belgja 71.40. Włochy 26.10, Berlin 121.30, Praga 15.17 i pół, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.92 pół. Bukareszt 3.05.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 22. 12 PAT. **Papiery wartościowe:** Losy Tureckie 11.90 Lwów Czerniowce 24, Browary Lwowskie 32, Galicja 13.

Po ekscesach w Poznaniu

Z Poznania donoszą, że władze wystąpiły z całą energją przeciw sprawcom ekscesów antyżydowskich w Poznaniu. Ujawniono wszystkie niemal nazwiska czynnych uczestników zajść; winnych pociągnięto do odpowiedzialności. Równocześnie kuratorjum okręgu szkolnego zarządziło natychmiastowe zawieszenie uczniów szkół średnich, który przytrzymani zostali przez policję na miejscu zaburzeń. Dotychczas zawieszono w prawach 4 uczniów. Władze szkolne szczegółowo badają udział każdego ucznia w ekscesach. Tym, których wina zostanie udowodniona, grozi wydalenie z zakładów naukowych.

— **LEGJA—MAKKABI.** Dzisiejszy mecz hokejowy pomiędzy powyższemi drużynami wzbudził duże zainteresowanie. Początek o 8 wiecz **na torze Makkabi.**



ZNAKOMITY...
ALE TO NIE WSZYSTKO.
PUDER
5 Fleurs FORVIL Paris

jest nietylko znakomitym pudrem o wytwornym, trwałym i subtelnym zapachu, ale posiada w sobie te nieuchwytne zalety, dla których Panie tak go wyróżniają.

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o łudząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru

5 Fleurs FORVIL Paris

Polecamy wszechświatowej sławy wody kolońskie i perfumy **5 Fleurs FORVIL** oraz inne zapachy.

Mamusiu.....



cóż znaczy chociażby najładniejsze święto jeśli zimno w nogi?—

Usłyszeć takie słowa z ust naszych najukochańszych jest bardzo przykro, a jednak można temu łatwo zapobiec,

kupując ciepłe obuwie marki „Leo“



Leo

Magazyn Obuwia
ul. Florjańska 35
Kraków

Walne Zebranie
Członków Towarzystwa Eskontowego w Brzesku

w likwidacji odbędzie się **dnia 31 b. m.** o godzinie 18, w domu **P. Menaschego Teitelbauma**, z następującym porządkiem obrad:

I. Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia.

II. Sprawa ukończenia likwidacji i skreślenia firmy.

III. Udzielenie likwidatorom absolutorjum za ostatni okres.

IV. Wolne wnioski.

W razie braku kompletu zebranie odbędzie się o godzinie 18 min. 30, bez względu na ilość obecnych członków.

2368x Likwidatorzy: **M. Teitelbaum i B. Schiff.**

Specjalny gatunek
KARPI TUCZONYCH
poleca:
Kaz. OGORZAŁY
Kraków, Szczepańska 11
Telefon 130-04 2362

Maszyny do pisania okazyjnie wszelkich typów najkorzystniej sprzedaje: **Max Löwenstein w Krakowie, Zwierzyniecka 8 Telefon 162-50** 792x

Ferje zimowe

radośnie i pożytecznie spędzi młodzież szkolna **w Pawilonie**

Instytutu Wychow. G. Spierera

na Krzemionkach (sala ogrzana)
Opłata za cały czas wynosi **Zł 10·—**
Wpisy przyjmuje się przy ulicy Starowiślnej **85** od **3—7-mej**. Telefon 171-08

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne
S. Monderer, Kraków, Kalwaryjska 21

Organizuje biura, księgowość, administrację; sporządza bilanse; przeprowadza rewizje oraz rozliczenia najbardziej skomplikowanych rachunków spółników. Orjentacja prawno-handlowa. Referencje najpoważniejszych firm.

— CENY BARDZO PRZYSTĘPNE. —

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU!!

POSAD POSZUKUJĄ

Wychowawczyni poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Now. Dziennika pod „Rutynowana“. 9P6g

NAPRAWA dywanów kilimów: „Dywan“. Tkalnia Dywanów. Kilimów. Kraków—Podgórze. ul. King: 9. Telefon 116-09. 120m

LOKALE

Mieszkanie 2 pokojowe z przedpokojem i kuchnią z pełnym komfortem, obszerne suche i słoneczne, do wynajęcia od 1 stycznia Dajwór 25, III. p. za czynszem miesięcznym. — Wiadomość u dozorcy domu. 959g

PODATEK OBROTOWY ZNIŻONY
DLA PRZEDSIĘBIORSTW PROWADZĄCYCH
PRAWIDŁOWE KSIĘGI HANDLOWE.
W BIURZE ORGANIZACYJNEM I BUCHALTERYJNO - REWIZYJNEM
KRAKÓW Pijarska 5 **WIKTORa STANDE** **TELEFON Nr. 104-44**
Przysięgł. Rewidenta ksiąg — Znawcy Sądowego
udziela się wszelkich informacyj i porad w tym zakresie bezpłatnie.
UWAGA!! dla przedsiębiorstw, niemogących utrzymywać buchaltera, prowadzi buchalterję we własnem biurze własnemi [illegible] biurowemi przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych. 2313x

RÓŻNE

Koncesjonowany instalator gazu i wody wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące szybko i tanio. R. Liban, plac Nowy 9. 972g

Akademik poszukuje lekcyj. Zgłoszenia do Adm. Now. Dziennika pod Najniższe ceny. 824g

SPRZEDAŻ

KILIMY artystyczne — **Dywany orjentalne: Grünerowa** Kraków, Tarłowska 6 boczna Zwierzynieckiej. 1296x

STRZEŻ SIĘ CHOROBY UŻYWAJ
„VENERA“
PREZERWATYWY...?!
MOCNE

MEBLE pokojowe, wykwintne, w wielkim wyborze poleca A. Petzenbaum. Kraków, ul. Starowiślna 12. Ceny znacznie zniżone. 1197x

ZDROJOWISKA

Krynica. Pierwszorzędny pensjonat **„Kryniczanka“** pod zarządem p. Drowej Mandlowej. centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna. Wykwintna kuchnia ściśle rytualna, na żądanie dietetyczna. Autobus do dyspozycji P. T. Gości, poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem lub bez. 236

TROCHĘ HUMORU



Doskonały środek, gdy nogi mają skłonność do „zasypiania“.

Opuścił prasę **pierwszy numer nowego miesięcznika żydowskiego**

„NASZE ŻYCIE“

Numer I. „Naszego Życia“ zawiera bogaty materjał **publicystyczny, beletrystyczny i ilustracyjny.**

Prenumerata:
rocznie 4 Zł 50 gr
półr. 2 „ 40 „
kwartalnie 1 „ 25 „

Numer okazowy 40 gr

P. K. O. 20324 S. Jakubowicz dla „Nowego Życia“
Adres redakcji i administracji Warszawa, Chłodna 68

PRENUMERATA: w Krakowie z prow. miesięczn. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąteczne.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. Redaktor odpowiedzialny Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana